Nr. 30. Wtorek, 8 Lutego 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 lutego.

W łonie prawicy objawiła się pewna różnica zdań, w skutek której szczupłe grono deputowanych tego stronnictwa zamierzało zorganizować się w klub osobny. Prasa wiedeńska nadzwyczajnie uradowana tą grożącą secesyą, nazwała już nowy klub klerykalnym, chociaż nie chodziło tu wyłącznie o kwestyi konfesyjne, a nazwa ta tem chyba byłaby uzasadnioną, że główne osobistości nowego klubu zajmowały zawsze i zajmują obecnie odrębne a wybitne stanowisko w sprawach odnoszących się do stosunków między państwem a kościołem. O właściwych powodach rozdwojenia nie można jeszcze dowiedzieć się szczegółów autentycznych, bo jedni wskazują reformę ustawy szkolnej, inni podatek gruntowy za źródło różnicy zdań. Nawet zamiar utworzenia nowego klubu został stanowczo zaprzeczony a chwilowa różnica zdań została usunięta przy obustronnej wyrozumiałości. Prawica umiała już kilka razy zażegnać groźniejsze niebezpieczeństwo, mianowicie wtedy, gdy Czesi po wstąpieniu do Rady państwa długo nie mogli oswoić się z tem, że wszystkie ich marzenia o zmianie konstytucyi na model artykułów fundamentalnych nie mają żadnej racyi bytu ani w programie rządu ani w programie połączonych stronnictw prawicy.

Każda secesya jest, bez względu na motywa, z których wypływa i na cele, które sobie wytyka, w każdym razie klęską polityczną dla stronnictwa, które dowodzi tem, że nie jest jednolitem ciałem politycznem. Z tego zasadniczego stanowiska rzecz oceniając możnaby rozumieć radość opozycyi, która z natury rzeczy uczuwać musi zadowolenie ze wszystkiego, co w jakikolwiek sposób osłabia lub politycznie kompromituje stronnictwo przeciwne. Cała ta radość jednak kończyć się musi na krótkiej illuzyi, bo nadzieja, że secesya chwilowo zażegnana, wnet napowrót wypłynie, nie ma podstawy. Chociażby zresztą zorganizował się odrębny klub katolicki lub inaczej nazwany, zawsze on stanowić będzie część integralną prawicy, zawsze prawica rozporządzać będzie większością głosów w kwestyach, które stanowią rdzeń jej programu. Nie na polu kwestyj konfessyjnych stanął kompromis między frakcyami prawicy, nie ustawa szkolna wywołała kollizyę tych frakcyj. Kwestye ekonomiczne i finansowe stanowią na razie główną część programu, a pod tym względem prawica jest nietylko zgodną w opiniach lecz nadto solidarna. Biorąc nawet za punkt wyjścia zasadniczą część programu prawicy, która sama nazywa się autonomistyczną, musimy przyjść do przekonania, że takie fakta, jak powstanie klubu katolickiego, nie oznaczałoby zachwiania podstaw stronnictwa. W kwestyach, w których chodzić będzie o zasady autonomistyczne, pewnie ustanie wszelka różnica zdań, a lewica spotka się na każdym kroku ze zwartemi szeregami prawicy jako większości.

Wreszcie jeżeli kto, to lewica nie powinna ani tryumfować ani szydzić z wrzekomo efemerycznej łączności stronnictwa prawicy, bo sama podzielona jest na kilka klubów, które tylko w chwilach wspólnego niebezpieczeństwa razem się trzymają. Jeżeliby na porządek dzienny weszły tylko kwestye konfessyjne, niezawodnie lewica jeszcze prędzej niż prawica rozbiłaby się na frakcye i frakcyjki. Wiadomo przecież, jaka różnica zdań zachodzi między klubem postępowym a klubem lewicy nietylko w kwestyach wyznaniowych lecz w ogóle w sasadniczych kwestyach politycznych, np. w sprawie reformy ordynacyi wyborczej Rady państwa, stosunku do Węgier i t. d.

Rada państwa.

Podajemy mowę deput. prof. dr. **Rittnera,** mianą podczas rozpraw nad ustawą przeciw nadużyciom lichwiarskim:

Paragraf 1sty zawiera przepis, stanowiący w przeciwstawieniu do ustawy z roku 1868 (o zniesieniu przepisów przeciw lichwie), że dłużnik nie jest zobowiązany zwracać w gatunku, jakości lub ilości więcej, niż sam otrzymał. Przeciw temu to przepisowi głównie zwracały się wywody szanownego preopinanta. Z należytą uwagą słuchałem słów Jego Ekscelencyi, ale jakkolwiek mię zainteresowały — bo i nie mogło być inaczej — nie stłumiły jednak we mnie przekonania, że ten przepis, tak ostro zaatakowany, najzupełniej zgadza się z istotą rzeczy i że owszem przepis z r. 1868, który tu właśnie ma być zniesiony, nie da pogodzić z pojęciem pożyczki. Rozumie się, że nie mogę zapuszczać się tu w szerokie wywody teoretyczne: pozwolę sobie tylko wypowiedzieć kilka uwag z stanowiska prawniczego.

Owe stosunki prawne, między sobą pokrewne, które stanowią rozległą prawa obligacyjnego dziedzinę, tak są mimo to różne między sobą i rozmaite, że prawem pewnej konieczności rozpadają się na pewne ugrupowania, które nie są dowolnemi jurysprudencyi tworami, lecz stworzyło je życie prawne, a jurysprudencya przeniosła je tylko do ustawodawstwa. Kupno, zamiana, najem, umowy pożyczkowe, wszystko to są stosunki obligacyjne, ale różne między sobą co do istoty rzeczy, podlegają też różnym zasadom prawnym. Ponieważ zaś ustawy o każdym z tych stosunków prawnych coś innego stanowią, przeto i z stanowiska praktycznego rzecz słuszna, aby nie zacierały się granice między temi ugrupowaniami. Skoro ustawa mówi: co innego stosuje się do kupna, a co innego do zamiany, więc też muszą być pewne znamiona, wedle których prawniczo rozróżnić mi trzeba kupno od zamiany.

Co się tyczy pożyczki, należy ona do tej grupy umów obligacyjnych, które mają na celu przenieść używanie pewnej rzeczy na kogo innego. Co się przy pożyczce dzieje wedle pojęć jurydycznych, z tego najlepiej zdamy sobie sprawę, porównywając pożyczkę z należącym do tego samego ugrupowania komodatem. W komodacie przenoszę używanie pewnej rzeczy na kogo innego z zobowiązaniem, aby mi rzecz tę samą zwrócił. Są atoli rzeczy, które nie dozwalają przenieść używania z tej prostej przyczyny, że zwykłe ich używanie stanowi zużywanie, prawniczą konsumcyę. Moich pieniędzy kto inny nie może użyć inaczej, jak wydając je, mojego zboża nie inaczej, jak zużywając je. Sprzeciwiałoby się celowi, przenosić używanie rzeczy takiej na kogo innego, zobowiązując go rzecz tę samą zwrócić. Jeśli jednak rzeczy te nietylko zużyć, lecz i zastąpić się dadzą, to znaczy: jeśli mają wartość nie indywidualną, lecz rodzajową, trudność owa znika; można bowiem między przedmiotem pożyczonym a przeznaczonym na zwrot sprowadzić identyczność w ten sposób, że się zwróci tę samą ilość w tej samej jakości. Identyczność wzajemnych prestacyj należy przeto tak samo do pojęcia pożyczki, jak komodatu. Jak gdy książkę komuś pożyczam, on zobowiązany jest zwrócić mi tę książkę, tak i tu dłużnik nie jest zobowiązany zwrócić więcej, niż sam otrzymał. Umowa o pożyczce jest, jak się wyrażają prawnicy, umową realną; nie umowa sama w sobie, lecz danie rzeczy jest przyczyną zobowiązania, i dlatego też zobowiązanie po za tę *res* sięgać nie może.

Z nader rzadką w świecie prawniczym jednomyślnością wszyscy teoretycy i wszystkie ustawodawstwa trzymają się tego pojęcia. Nie będę was nużył cytatami; ale już rzymscy prawnicy mówili: *si aliud genus recipiamus, non est mutuum;* a gdy nowożytnych zapytamy prawników, odpowiedź ich jest ile możności ściślejsza jeszcze i więcej określona. Takie pojęcie tego określenia jest wspólne wszystkim ustawodawstwom nowożytnym. Przypominam definicyę austryackiego powszechnego kodeksu cywilnego, gdzie powiedziano: Umowa o pożyczce powstaje, gdy się komuś daje rzeczy zużywalne pod warunkiem, że wolno mu wprawdzie dowolnie niemi rozporządzać, ale powinien po pewnym czasie zwrócić tyleż tego samego rodzaju i jakości. Tak samo w ustawie francuskiej powiedziano, że pożyczkę daje się w ten sposób, że dłużnik przyjmuje obowiązek *„de lui en rendre autant de même espece et de même qualité"*. Są to kodeksy dawniejsze; ale projekt prawa obligacyjnego na Niemcy z siódmego dziesiątka lat wieku bieżącego, wypracowany przez tak zwaną komisyę drezdeńską, zawierał również przepis, że pożyczką obowiązuje się pożyczający zwrócić rzecz

---

6)

ODETTA

SZKIC Z ŻYCIA KANADYJSKIEGO

PRZEZ

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO

VII.

(Ciąg dalszy.)

W kuchence była szyba stłuczona, a żelazny piecyk dymił się szkaradnie. Wypędzona z tej izby, powróciłam do mojej stancyi, żeby podwieczorek przyprawić na otwartym ogniu kominkowym. Odetta upiekła podpłomyki kanadyjskie, kukurydziane, i pokazała, jak się robi *pot-au-feu* z jeleniny z różnemi jarzynkami i ziołami aromatycznemi, których dostarczyła jej apteczka majorowej. Bigos ten jest edyną porządną potrawą, jaką *habitants* przyprawiać umieją, i byłby godzien stołu królewskiego. Kapitan jadł go z apetytem i chwalił cały podwieczorek, nawet śmietanę, rączkami Odetty zebraną, chociaż wiedziałam, że śmietany nie lubił.

Po kolacyi zaspiewała rybaczka parę ballad, jak np. *Le brave voyageur*, *Les lacs du Canada* i p. spiewki, opiewające w żargonie Metysów tak odkrywców jezior jak cuda naszych brzegów. Nutę tych ballad przywieźli koloniści kanadyjscy z Francyi. Były to lube, pełne rzewnej melodyi arye, a głos świeży Odetty, siedzącej na dywanie po turecku, dodawał im uroku.

Niestety oficer słów nie rozumiał. Usiadł sobie w ciemnym kącie za kominkiem, z twarzą od promieni ognia odwróconą, i zdawał się słuchać uważnie, bo się nie ruszał, ale trudno było odgadnąć, czy mu się spiew mej elewki podobał, czy nie.

Chcąc go ożywić, rzekę do dziewczyny:

— Dajże nam co po francusku.

Nie ceremoniując się, Odetta usłuchała. Myślałam, że zaspiewa jedną z piosenek odemnie przejętych, ale nie, bo zaintonowała na całe gardło:

„Marie, enfin quitte l'ouvrage,
Voilà l'étoile du berger."
„Ma mère, un enfant du village
Languit captif chez l'etranger.
Pris sur mer, loin de sa patrie
Il s'est rendu, mais le dernier.
„File, file, pauvre Marie,
Pour secourrir le prisonnier.
File, file, pauvre Marie,
File, file, pour le prisonnier!

I tak dalej spiewała coraz czyściej, rzewniej, silniej, głosem biegłym w całej skali czułych i namiętnych tonów, aż mi się łzy do óczu cisnęły. Doszedłszy końca trzeciej zwrotki, umilkła i zaczęła tłuc haczkiem kłody niedogorzałe na kominie, wyrzucając do góry wielkie snopy iskier.

— Kto cię tej piosenki nauczył duszko? — zapytam, sprzątając naczynie ze stołu i stawiając na nim lampę, w której nie było oleju, jak się pokazało, tak, że trzeba było światłem ognia się zadawalać.

— Ojciec Didot dał ją nam, przepisaną. Cała wieś ją umie.

— A wiesz, kto ją ułożył?

— Może on sam? On bardzo mądry.

— Beranger! — zawołał kapitan z kąta.

Odetta wzruszyła ramionami. Nigdy nie słyszała o żadnym Ojcu Beranger.

— A czemu panienka jej nie skończy? Należy się nam jeszcze jedna zwrotka.

— Ona taka smutna! Biedna Marie umiera w tej zwrotce. Ona taka smutna, choć ładna! Nie mogę jej spiewać, żeby się nie rozpłakać.

— Więc zgon zakochanej, zrozpaczonej prządki wydaje się panience ładnym?

— A jakże! Ona skonała z miłości. Chwała jej!

Płomienie strzelały wysoko z drzewa świeżo dorzuconego, oświetlając pokój lepiej od lampy. W oczach Odetty błyszczał ogień żywszy od płonącego łuczywa. Spojrzałam z ukosa na kapitana, chcąc go zapytać wzrokiem, czy spostrzegł to objawienie natury namiętnej, umiejącej odczuć patetyczność poety, podziwiać heroizm cierpienia? Nie dojrzałam wszakże jego twarzy. Trzymał ją schowaną w kącie, a z tego kąta rozległ się nagle pyszny tenor. Nie domyślałam się nigdy głosu tak pięknego i wyrobionego u mego przyjaciela. Nawet nie wiedziałam, że spiewać umiał. Tenor skończył piosenkę z rzewnością niewymowną, a Odetta obtarła łezkę z rzęsy oryentalnie pięknej.

Odtąd byli z sobą w lepszej przyjaźni. Łączyło ich wolne mularstwo muzyki. Spiewali razem. Godziny mijały błyskawicznie. Ach, te godziny, ptaki lotne, nigdy nie powracające!

Otworzywszy okienko, wyjrzałam na dwór. Po niebie wciąż harcowały stada obłoczków, szarych w środku, z rąbkiem rzuconym przed odblask żółtego księżyca, który je prędko orał, a wysuwając się niekiedy z po za chmur, oblewał krajobraz bladem, chłodnem światłem.

— Poszlę po Ludwika — powiedziałam, sięgając do dzwonka, żeby Pata zawołać.

— Na co pani Ludwika? — zapytał oficer.

— Żeby Odettę odprowadził.

— Ludwik dziś zaniemógł — odparł z cicha, nie patrząc na mnie. — W powrocie do zamku zaglądnąłem do jego chaty. Skarży się na reumatyzm i nie wychodzi. Mniejsza o to. Ja sam panienkę odprowadzę.

— Cha, cha, cha! Ja zawsze biegnę prosto na dół, a to trudna droga dla....

— No, dziś pójdziesz gościńcem! — rzekę surowym tonem. — Wiatr jeszcze silny, noc czasem niejasna, skały śliskie. Idź drogą, kochanie.

— Już ja się postaram, żeby drogą poszła — dodał oficer z taką pewnością w głosie, jak gdyby ręczył za karność swej kampanii, a nie za krnąbrną, swawolną dziewczynę.

— Cha, cha, cha! jaki pan pewny! — śmiała się rybaczka, wkładając rączki w rękawy kożuszka, który kapitan usłużnie trzymał.

Ruszyli do drzwi.

— Dobranoc!

— *Bon soir!* A bądź grzeczna!

Wyszli. W minutę później zobaczyłam przez okno kontur Metyski, zarysowany na krawędzi urwiska. Postała tam chwilkę i nagle dała nurka w ciemność. Zaraz potem nadbiegł oficer, i także w dół skoczył i znikł. Pewnie się teraz na złamanie karku po skałach zesuwają — po skałach najeżonych, twardych, szklących gołoledzią, wiszących nad przepaściami.

otrzymaną jako pożyczkę rzeczą tego samego rodzaju w tej samej ilości i jakości.

Z tem pojęciem pożyczki, unormowanem teoryą i prawem pozytywnem, bardzo dobrze da się pogodzić, że strony umawiają się co do wynagrodzenia za obywanie się bez pożyczonej rzeczy, i każdy przyzna, że wśród dzisiejszych okoliczności wynagrodzenie to, ten obowiązek oprocentowania jest czemś normalnem. Ale obowiązek ten bądź co bądź nie płynie z samej umowy, lecz z samoistnej przyczyny prawnej, która nawet niekoniecznie musi pochodzić z jednego czasu z umową o pożyczce. Umowa ta i obowiązek ten mają każde dla siebie byt oddzielny, i nie co innego, tylko ta myśl, znajduje wyraz w §. 11tym projektu niniejszego. Powiada on: Z samej umowy o pożyczce dłużnik jest zobowiązany oddać tylko to, co właśnie otrzymał wedle ilości i jakości. Stronom wolno umówić się co do wynagrodzenia, ale powinno ono w umowie uwydatnić się właśnie jako wynagrodzenie; to znaczy: niewolno stronom nadwerężać dowolnie stosunku między kapitałem a procentem. Żądając tego, ustawa nie czyni nic innego, tylko zakazuje stronom osłaniać naturalny charakter transakcyi prawnej, zawierać poniekąd interes pozorny.

Nadmienię jeszcze, że mylnie pojmowanoby projektowany przepis jako ograniczenie wolności procentu; materyalnie bowiem prawo nic sprzeciwia się umowie stron, określa tylko formę dla objawienia się tej woli; i dlatego łatwo pojąć, że przepis ten nawet przy zupełnej wolności stopy procentowej zatrzymuje swą racyę bytu. Pokazuje się to też z parlamentarnej historyi ustawy z roku 1868. W roku 1868 właśnie uchwalono w Izbie poselskiej paragraf, przeciw któremu zwraca się projekt ustawy niniejszej. W Izbie wyższej przyjęto zwalczaną dziś zasadę, lubo wówczas pod względem tendencyi wolności stopy procentowej nie bardzo sprzeciwiano się w obu Izbach. Izba wyższa uznała wprawdzie za rzecz stosowną zgodzić się na uchwałę Izby poselskiej, wszakże tylko z ograniczającym dodatkiem, który jest zawarty w ustawie z r. 1868, a potem, jak się pokazuje jasno z rozpraw, uważano tę uchwałę tylko za ustępstwo dla Izby poselskiej, za wynik nieszczęsnego kompromisu.

Wiem bardzo dobrze, że to wszystko nie zdołałoby zapewne wpłynąć na sąd wasz, panowie, gdyby owe wątpliwości, niedogodności i niebezpieczeństwa, które w tak wymowny sposób skreślił Jego Ekscellencya (Herbst), rzeczywiście zachodziły. Ale w interesa wymienione przez Jego Ekscellencyę projekt niniejszy, wyniesiony do rzędu ustaw, godzić nie będzie.

Przedewszystkiem pominięto w tych wywodach ważną okoliczność, że materyalna zawartość niniejszego §. 11go, czyli dziedzina zastosowania jego, jest ograniczona. Zaraz tego dowiodę. Paragraf 11ty ma wstąpić w miejsce §§. 4 i 5 ustawy z r. 1868, ma stanowić integralną cząstkę tejże ustawy, a z tego wynika, iż §. 11ty może być stosowny tylko w tych granicach, które w ogóle są nakreślone ustawie z r. 1868. Jakie zaś są granice tej ustawy, określa jej §. 6ty, gdzie powiedziano, że oparte na statutach prawa *Creditanstalt* i kasy oszczędności przepisy kodeksu handlowego pozostają nienaruszone ustawą z r. 1868. Więc i projekt niniejszy nie narusza tego wszystkiego, a tem samem upada część zarzutów przeciw paragrafowi niniejszemu.

Co się tyczy atoli szczegółowo jeszcze emisyi papierów państwowych, listów zastawnych i podobnych walorów, zważyć trzeba nadto, iż wszystkie te interesa prawne są wprawdzie operacyami kredytowemi, ale nie należą do kategoryi pożyczek, podczas gdy § 11ty odnosi się tylko do pożyczek, a nie do wszystkich interesów kredytowych, jak §§ 1szy i 2gi. Jeśli emisya listów zastawnych w życiu powszedniem jest przedstawiana jako pożyczka, mięsza się w tem dwie rzeczy jednę z drugą: skutek finansowy i ekonomiczny a konstrukcyę jurydyczną. Ekonomicznym celem emisyi papierów jest nabyć pieniędzy, aby je w przyszłości zwrócić. Ale charakterystycznem tej operacyi znamieniem jest, że czynność jurydyczna, która cel ten ma zrealizować, nie przedstawia się w formie pożyczki, lecz jako całkiem szczególny, w prawie nowożytnem osobno wytworzony formalny kontrakt literalny. Emitowany papier jest nie obligacyą tylko, nie dokumentem na dowód istniejącej niezawiśle odeń pretensyi, lecz ma samoistną wartość sam w sobie. Dając pieniądze na taki papier, daję je, by wyrazu technicznego użyć, nie *credendi causa*, lecz daję je za papier, kupuję papier. Zamienia się tu pretensyę na pieniądz, pieniądz na pretensyę.

Nie są to moje subjektywne zapatrywania, nie poglądy wczorajszej lub dzisiejszej daty. Wystarczy powołać się na dziełko będące ozdobą literatury prawniczej, dziełko Ungera o jurydycznej naturze papierów płatnych posiadaczowi, które ukazało się przed 20 laty, a w którem poglądy te jasno są wyłożone. Skoro zaś § 11ty odnosi się tylko do pożyczek, skoro dalej owe operacye kredytowe nie są pożyczką, upadają też czynione mu zarzuty.

Jedno jeszcze, panowie, co, jak mniemam, zrozumieją także nie-prawnicy. Przepis, który dziś uchwalić mamy, stanowi analogię do pewnego przepisu powszechnego kodeksu cywilnego, z tą tylko różnicą, że umowa dopóty ostawać się mogła, dopóki nie przekroczono dozwolonych procentów umówionych. Otóż, panowie, gdyby zarzut, który dziś uczyniono, był słuszny, nie mogłyby też były aż do r. 1868 stawać żadne tego rodzaju interesa, o ileby były przekraczały dozwolone procenta umówione. Czy zaś rzeczywiście tak było, waszemu to już pozostawiam sądowi. Co więcej, gdyby te operacye kredytowe rzeczywiście były pożyczką, podobny interes prawny nie byłby mógł stanąć nawet za panowania ustawy z r. 1868, bo i w niej był dodatek ograniczający, że przedmioty przeznaczone na zwrot mogą wprawdzie być lepszej jakości, ale muszą być tego samego rodzaju; a wszakże obligacye a pieniądze nie są tego samego rodzaju.

Uważam przeto obawy, które tu wynurzono, za nieuzasadnione. Byłbym niemal zawahał się wyłuszczyć te zapatrywania, gdybym wpływowej powadze Jego Ekscelencyi (Herbsta) nie mógł przeciwstawić innej powagi nie mniejszego znaczenia, t. j. powagi Jego Ekscelencyi pana ministra sprawiedliwości z r. 1868 (tegoż Herbsta). Wśród obrad nad ustawą z r. 1868 uchwalono w Izbie wyższej coś zupełnie podobnego do przepisu niniejszego. (*Głosy z prawicy: słuchajcie! słuchajcie!*) Mniemałbym, że wówczas rzeczą ministra sprawiedliwości było wskazać niebezpieczeństwa połączone z taką uchwałą. Jego Ekscelencya był na tem posiedzeniu, ale nie wystąpił przeciw uchwale. Gdy następnie uchwała z Izby poselskiej (która ją wykreśliła) dostała się znowu do Izby wyższej, wtedy Jego Ekscelencya nie ujął się wprawdzie za tym przepisem, ale bynajmniej nie z tego stanowiska, jakie dziś zajął. Odwoływał się bowiem do dobrych intencyj Izby (*mowca czyta:*) „aby doprowadzeniu ustawy do skutku nie czyniono utrudnień dla takiego, szczerze wyznać muszę, po zniesieniu taksy procentowej więcej teoretycznego, niż praktycznego punktu spornego“. (*Głosy z prawicy: słuchajcie! słuchajcie!*) Wobec tych słów tem silniej trwać muszę w mojem przekonaniu. (*Brawo! brawo! i oklaski z prawicy*).

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawy Transvaalu.)

Ponowna odezwa i protest małej republiki Boerów, sympatye dla nich i agitacya obudzona w Holandyi, a w ostatnich czasach także w Anglii, nakoniec odniesione przez republikanów częściowe zwycięztwo w walce z Anglikami, wysuwają niepozorną na oko sprawę Transvaalu na porządek dzienny, Dzienniki fachowe i polityczne obliczają siłę zbrojną, którą Anglia rozporządzać będzie do 20 lutego, skoro przybędą jej posiłki na Przylądek Afryki południowej, a najbliżej interesowane dziennikarstwo holenderskie wydobywa każdy dokument, mogący udowodnić nielegalne postępowanie organów wykonawczych angielskich i ogłasza go skwapliwie.

Powzięta jeszcze w grudniu roku ubiegłego uchwała rady narodowej Boerów, ażeby tryumwirat republiki wydał protest i proklamował niezawisłość, została wykonana wydaniem przez Krügera, Pretoriusa i Jouberta odezwy, która teraz dopiero doszła w dosłownem brzmieniu do Europy. Proklamacya rozpoczyna się od silnego protestu przeciw aneksyi Transvaalu. Przypomina traktat z roku 1852, którym niezależność Transvaalu uznana została przez Anglię, Francyę, Prusy, Amerykę, Portugalię, Belgię i Niderlandy. W dalszym ciągu czytamy:

„Nigdy nie złamano ani jednego postanowienia traktatu, i Anglia nie posiada ani cienia prawa do wyłamywania się od zobowiązań. Jasne jak słońce złożono dowody, że z wielu stron podnoszone obwinienia o podtrzymywanie niewolnictwa przez republikę były wierutnem kłamstwem. Urzędnicy angielscy nie mogli ani razu skonstatować bezprawia Boerów przeciw krajowcom, gdyż bezprawia żadnego nie było. Na całem obszarze republiki nie dali wolności ani jednemu niewolnikowi, gdyż żadnego niewolnika pomiędzy nami nie było. Jeżeli nadwerężono traktat, to nie z naszej strony, i najdokładniejsze może wyjaśnienie dał sir Garnet Wolseley, kiedy oświadczył, że krajowców zaopatrywali w broń handlarze angielscy wbrew postanowieniu zawartemu w §. 5 traktatu. Republika starała się zawsze o utrzymanie najprzyjaźniejszych stosunków z rządem angielskim. Złożyła tego wymowne dowody, gdy w Natalu zaszły trudności o Langalibele, a za pośrednictwo otrzymała nawet podziękowanie od Natalu. W skutek sfałszowanych sprawozdań i pomimo zawiadomienia przez ówczesnego gubernatora Natalu, przesłanego angielskiemu sekretarzowi kolonij, że republika po wojnie z krajowcami odzyskała swoją powagę, nadużył sir Theofil Shepstone pełnomocnictwa, które mu dano w zupełnie innych warunkach i dla odmienionych stosunków. Urzędnik ten uznał za stosowne anektować republikę w imieniu Jej królewskiej Mości, lubo miał pełnomocnictwo do zrobienia tego kroku tylko pod warunkiem, że się na to zgodzi rada narodowa Boerów. Wówczas lud republiki nie zrobił użytku ze swego prawa i nie chwycił za broń, w tem przekonaniu, iż rząd Jej królewskiej Mości, skoro zostanie rzetelniej poinformowany, potępi nadużycie swego urzędnika. Groził zresztą ten sam urzędnik wywołaniem wojny domowej pomiędzy kolonistami południowej Afryki i wojną pomiędzy białą a czarną rasą. Rząd republiki zniósł ten zamach, założywszy uroczysty protest. Równie nielojalnie postąpił sir Bartle Frere, który odczytał depeszę do rządu przemawiającą za niepodległością Boerów, a jednocześnie wysłał tajną depeszę, w której ubolewał, że nie posiada artyleryi, ażeby rozproszyć i zniweczyć obóz Boerów, w którym się znajdowało 4000 ludzi. Naturalnie, że na memoryał niewysłany przez p. Bartle Frere nie przyszła żadna odpowiedź, a sir Garnet Wolseley oświadczył, że dopóki na firmamencie słońce wschodzić będzie, dopóty Transvaal zostanie w posiadaniu Angli. Wtedy zgromadzenie narodowe Boerów oświadczyło, że gdy płonne są nadzieje uzyskania pokoju w sposób pojednawczy, to lud wzywa swój rząd, ażeby przy pomocy boskiej wystąpił energicznie a wszyscy jak jeden mąż go poprą. Wówczas to za zgodą władz angielskich postanowiono czekać znowu, w nadziei, że na najbliższem posiedzeniu sprawa załatwi się zgodnie. Ale na dwa dni przed zgromadzeniem wydały władze angielskie odezwę, która nie pozostawiała nam innego wyboru, tylko chyba uchodzić za buntowników albo zaprzepaścić prawa wolnego ludu. Postanowiliśmy tedy, co nam polecił nasz naród. Oświadczamy w obliczu Boga, który przenika serca ludzkie, oświadczamy przed całym światem, że każdy ktokolwiek przezwie nas wichrzycielami, jest oszczercą! Lud republiki w Afryce południowej nie był nigdy poddanym Jej królewskiej Mości, i nigdy nim nie będzie. Powtarzamy zatem wyrażony na czele protest i oświadczamy, że wyczerpaliśmy już wszelkie środki w celu zabezpieczenia praw naszego narodu w drodze pojednawczej i pokojowej.“

Wychodzący w Amsterdamie *Algemeen Handelsblad* ogłasza pod tytułem „Głos rozpaczy z Transvaalu“ memoryał Boerów, który miał być wysłany do wszyskich mocarstw europejskich. Zawiera on rzut oka na politykę angielską, która w pierwszej chwili przychylna niepodległości republiki, doznała potem nagle zmiany, kiedy odkryto dyamentowe pola i kopalnie złota. O urzędnikach angielskich wyraza się memoryał, jako o wiarołomnych kłamcach, któzy tak Boerów jak własny rząd oszukiwali. *Handelsblad* wyraża w artykule wstępnym życzenie, ażeby Holandya objęła pomiędzy Anglią a Transvaalem rolę pośrednika. W tym celu naród holenderski ma zanieść do swego rządu petycyę, proszącą króla o przyjęce pośrednictwa. Dziennik ten kończy swój artykuł temi słowy: „Anglia otrzymała niegdyś wolność od Wilhelma III, oby i w XIX stuleciu zawdzięczać mogła innemu Wilhelmowi III naprawienie ciężkiego błędu politycznego.“

(Szturm na Geok Tepe.)

Russki Inwalid ogłasz szczegółowy raport generała Skobelewa o szturmie na Geok Tepe z dnia 24 stycznia b. r. Raport ten datowany z Geok Tepe dia 28 stycznia tak opiewa:

Kolumny szturmowe były następujące: 1) pod komendą pułkownika Kurpatkina (dwie roty 1. batalionu szyrwańskigo pułku piechoty i 3 batalion tegoż pułku, trzy turkestańskie roty, pół roty saperów, komenda ochotników, sotnia kozaków oddziału turkestańskiego, oddziały górskiej, turkestańskiej i 6 bateryi 21 artyleryjskiej brygady, dwie morskie kartaczownice, dwie rakietnice i heliograf); 2) kolumna pod komedę pułkownika Koziełkowa (3 batalion pułku stawropolskiego i 4 batalion pułku aszerońskiego, odział saperów, komenda ochotników marynarskich, część 6 bateryi 21 brygady artylleryi, kartaczownica morska, dwie rakietnice i heliograf); 3) kolumna pod kmendą podpułkownika Hajdarowa (jeden batalion samurskiego pułku piechoty, komenda ochotników, oddział saperów, część 4 bateryi 19 brygady artyleryi, kartaczowica morska, pięć rakietnic i $1 \frac{1}{2}$ sotni kozaków); 4) kolumna w rezerwie: 21 rot w tej liczbie trzy mięszane roty z dywizyi dragonów i połtawskiego pułku kozaków tudzież 4 dział. Kolumna podpułkownika Hajdarowa skierowana przeciw przodowej fortyfikacyi nieprzyjaciel-

---

Zadrżałam, wyobrażając sobie pozycyę tej szalonej.

Stałam długo u okna, zapierając oddech w sobie, próbując przeniknąć źrenicą mrok miesięczny i wyczekując niecierpliwie chwili, w której się zjawią obie postacie na równinie, która na jakie 200 stóp rozścielała się poniżej jak białe prześcieradło. Czy zdążą na nią bez szwanku? Ten lód, ten lód! Dziś musi być podwójnie niebezpieczny. Wiatr wymiótł śnieg wszelki.....

Sekundy zdawały się godzinami. Chciałam już garnizon zaalarmować, kiedym ujrzała na śnieżnem polu dwa czarne punkty. Ruszały się — wielka chmura siwa wlazła na księżyc i zgasiła wszelkie światło. Para awanturnicza utonęła w ciemności....

VIII.

Kapitan już do mnie tego wieczora nie zaglądnął, chociaż długo czekałam na łoskot jego kroków na kurytarzu, a przecież nie mógł żadną drogą pójść na górę, żebym go nie słyszała. Siedzącej do północy bez innego światła, oprócz gasnącego ognia, różne myśli nachodziły zadumaną głowę. Skroń moja była już białą, ale wrodzone romantyczne usposobienie jeszcze mnie nie opuściło, dzięki Bogu. więc też wymarzyłam sobie obrazek niewinny, idylliczny. Wyobraźnia upiększała go wciąż nowemi szczegółami, jak hafciarka dodaje nowych pączków i listków na krosnach. jak pracowity autor zdobi do ostatniej chwili swe opowiadanie delikatnemi rysami.

— Arystokratyczny kapitan — myślę sobie — zaczyna admirować córkę rybaka, a dziewczę ludu nie odtrąca jego admiracyi. Może to być niebezpieczne i dla niej, i dla niego? Nie! Córki naszych *habitants* mają wprawdzie natury namiętne, ich miłość poddaje się ślepo, nie zna granic w poświęceniu i uległości, jest podejrzliwie zazdrośną, niewolniczo wierną i uległą narzeczonym i mężom, ale też nie ma czystszych kobiet od nich. Religijność, obawa bardzo surowej opinii publicznej, wstydliwość wrodzona i dar panowania nad sobą trzymają je na drodze cnoty, choćby się zdawało, że namiętne usposobienie łatwo je na manowce zaprowadzi.

Mogłam więc być spokojną o Odettę. Jego także znałam. Ufałam mu, jak drugiemu Bayardowi. Onby nie był w stanie nadużyć władzy swej nad ufającem dzieckiem a cóż dopiero nad nią, nieufną i bystrą? Niechże ją sobie admiruje. Przy swej dumie i zimnym temperamencie nie straci głowy. Cokolwiek sielanki nie zaszkodzi ani jemu ani jej na tej prozaicznej wysepce. Niech się młodzi bawią niewinnie. Znajomość z takim człowiekiem musi korzystnie wpłynąć na Odettę. Pozna swoje braki i niższość, zapłonie ambicyą podniesienia się do jego umysłowej wyżyny.

Z tą myślą niedorzeczną usnęłam. Nazajutrz powiedziała mi majorowa, że kapitan przyszedł późno na tańcujący wieczorek, ale naprawił opóźnienie chwalebną galanteryą. Nikt go się już nie spodziewał. Jeszcze niespodziewaniej zachwycił wszystkich złotym humorem i rozmownem usposobieniem. A jak spiewał! Dał im kapitalny duet z Adelką. W cieple jej uśmiechów przemieniła się nagle niema poczwarka męzka w żywego, barwnego motyla.

Powinszowałam Adelajdzie powodzenia. W moim tonie była szczypta ironii, której nie zrozumiała. Biorąc wszystko za dobrą monetę spuściła duże, wypukłe, wpółzgasłe oczy i zaczęła się chustką wachlować. Milczenie jej wymowniejsze było od słów. Znać przypisywała sobie szczęśliwą zmianę w humorze kapitana a miała dobrą opinię o potędze swych wdzięków. Naiwnie poczciwa majorowa utwierdzała ją w tem mniemaniu. Opisywała, jak kapitan nie odstąpił Adelajdy dwie godziny i nawet z nią tańczył — był to pierwszy jego taniec, od kiedy do batalionu przybył.

— Nie ma co mówić — dodała w końcu — admiruje ją i kwita!

Zaprawdę, nie zazdrościłam gustu memu przyjacielowi. Adelajda była starszą od niego i wolno ją było nazwać przekwitającą różą. Minęło jej 30 wiosen. Cerę miała zniszczoną kosmetykami, dwa przednie ząbki sztuczne podobno, włosy rzadkie, jasno blond, w loczki ułożone, palce długie, kościste i białe, nakształt porcelany. Z jej twarzy nigdy nie ulatywał mdły, wymuszony uśmiech. Z pruderyą w obejściu z mężczyznami łączyła w rozmowie z płcią własną bardzo stanowcze, swobodne, tonem pedanta głoszone opinie, pełne wodnistego racyonalizmu i emancypacyjnych tendencyj. Co mu się w niej mogło podobać? Jak się mógł zbliżyć po wczorajszej scenie z Odettą do tej chłodnej, nienaturalnej istoty? Ha, jeśli ją admiruje, nie ma potrzeby lękać się o spokój wieśniaczki. Moja sielanka była tylko ułudną fantazyą siwej, niedorzecznej głowy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

skiej na froncie południowym, rozpoczęła bój o 7 godzinie rano, o tym samym czasie 36 dział zaczęło dla kolumny pułkownika Koziełkowa wybijać wyłom, przygotowany już naprzód 20 stycznia za pomocą wybuchu min dynamitowej i pyroxylinowej, założonej z 19 na 20 stycznia przez naszych ochotników w fundamencie ściany od południowego frontu. Około godziny 11 podpułkownik Hajdarow zajął wstępnym bojem nieprzyjacielską fortyfikacyę i oszańcował się w niej. O godzinie 11 min. 20 nastąpił wybuch miny z 125 pudów prochu pod wałem wschodniego frontu i zasypał kilkaset obrońców. Wybuch miny był sygnałem do ataku dla kolumn pułkowników Kuropatkina i Koziełkowa. W 10 minut obie strony wału były zajęte; zaczął się krwawy bój ręczny z nieprzyjacielem, który uporczywie trzymał się na murach. Bój trwał prawie całą godzinę, trzeba było z rezerwy wysłać na pomoc dwa bataliony i 4 roty. Trzeci batalion samurski szturmował nierozerwaną część nieprzyjacielskiego muru za pomocą drabin. Wszyscy obrońcy na murach zostali zabici po rozpaczliwej obronie. O godzinie pół do drugiej kolumna podpułkownika Hajdarowa wdarła się po drabinach na południowo zachodnią część muru. Bój zawrzał wewnątrz twierdzy. O godzinie 2 po południu zajętą została dominująca reduta na wzgórzu Dengiltepe — i od tej chwili byliśmy panami fortecy. Nieprzyjaciel poszedł w rozsypkę, porzuciwszy obóz, mienie i rodziny. Dla ścigania uciekających wysłano dywizyę dragonów i 4 sotnie kozaków, sześć rot piechoty i cztery dalekonośne działa. Ścigano i tępiono nieprzyjaciela na odległość 15 wiorst.

Wewnątrz zdobytej warowni naliczono przeszło 4000 trupów nieprzyjacielskich, nie licząc ciał zapełniających rowy i mnóstwa zarąbanych przez kawaleryę podczas ścigania Straty nieprzyjacielskie wnosząc ze świeżych mogił i zebranych dat podczas oblężenia i trzech wycieczek nadzwyczajnie znaczne. Zdobyliśmy wielką ilość broni palnej, wiele dział, mnóstwo kibitek, zapasy mąki, siana wzięliśmy do niewoli 4000 rodzin, w tej liczbie rodziny trzech imamów i oprócz tego 700 jeńców perskich.

Straty nasze we wszystkich walkach od 1 do 24 stycznia wynoszą: w zabitych 16 oficerow, 267 niższych stopni, ranionych 42 oficerów, 647 niższych, kontuzyonowanych 13 oficerów, 123 niższych stopni; koni ubito 143 raniono 121.

KRONIKA

— Pan Marszałek krajowy, dr. Mikołaj Zyblikiewicz, przybył dziś do Lwowa rannym pociągiem pospiesznym.

— Egzamina leśnicze, w terminie jesiennym ubiegłego roku, odbyły się w c. k. Namiestnictwie we Lwowie państwowe egzamina z leśnictwa według postanowienień rozporządzenia ministeryalnego z 16 stycznia 1850. Z kandydatów przypuszczonych złożyło dwunastu wyższy egzamin na samoistnych gospodarzy lasowych i zostali uznani za uzdolnionych mianowicie: Antoni Czernecki z Mołydycza. Kazimierz Sokalski ze Lwowa, Antoni Smółka z Kutkorza. Wincenty Fried z Wieliczki, Kazimierz Lewel z Rozdołu, Stanisław Remin z Rytwian, Michał Gottwald z Rokitna, Stefan Dreziński z Krechowa, Jan Pawlik z Drohomyśla, Henryk Sawicki z Lachowic, August Kyovsky z Kamienicy i Dyonizy Olszański z Józefówki.

— Lutowy zeszyt *Przewodnika Naukowego i Literackiego* (miesięcznego dodatku do *Gazety Lwowskiej*) zawiera następujące prace: 1) Wincenty Pol, jego młodość i jego otoczenie, przez Karola Estreichera; 2) Homer i Homerycy, przez dr. Ludwika Ćwiklińskiego; 3) Jerzy Ossoliński przez dr. Ludwika Kubalę; 4) Dolina Nowotarska i jej torfowisko przez Emila Hołowkiewicza; 5) Kronika literacka: Historya literatury polskiej Spasowicza, recenzya Józefa Tretiaka.

— W kasynie miejskiem odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie dnia 20 b. m o godzinie 7 wieczór. Na porządku dziennym: sprawa przyjęcia praw i obowiązków wypływających dla kasyna miejskiego z postanowień listu fundacyjnego zapisu dr. Józefa Kazimierza Malinowskiego Wydział kasyna miejskiego zaprasza członków kasyna do wzięcia jak najliczniejszego udziału w tem zgromadzeniu.

— Bilety na raut, który odbędzie się we czwartek w salach kasyna miejskiego na dochód stowarzyszeń: Kuchni ludowej i Opatrzności, wydawane będą na polecenie członków grona gospodarzy i komitetu urządzającego, jutro i pojutrze w hotelu George'a od godziny 12 do 5 po południu, przyczem nadmienia się, że specyalne, do osoby adresowane zaproszenia nie są wcale wydawane.

*** Statystyka policyjna.** W miesiącu styczniu roku bieżącego aresztowały organa c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie 1286 osób a mianowicie za rabunek 2, za gwałt publiczny 1, za puszczenie w obieg fałszywej monety 2, za kradzież 279, za pobicie i skaleczenie 37, za sprzeniewierzenie 25, za oszustwo 38, za obrazę straży 36, za nieostrożną jazdę 32, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 25, za lekkie i zupełne opilstwo 174, za burdy uliczne i tamowanie przejścia na chodnikach 126, za nałogowe żebranie 41, za włóczęgostwo 457, ze względów sanitarnych 23. Ze sądów karnych po odbytej karze dostawiono policyi 272. Z ogólnej tej liczby przyaresztowanych odstawiono do c. k. sądów karnych 432, magistratowi zaś oddano dla braku przytułku, zatrudnienia i celem zbadania przynależności gminnej i wydalenia szupasem ze Lwowa 180. W szpitalu umieszczono 23 osób, resztę zaś, t j. 923 osób traktowano policyjnie lub po skarceniu uwolniono Oprócz tego ukarano 69 dorożkarzy za przekroczenie regulaminu, 19 za przewinienia służbowe, 10 szynkarzy pociągnięto do odpowiedzialności za nieprzestrzeganie godziny policyjnej, za przekroczenia służbowe 29 sług, za dręczenie zwierząt 6 osób, aż za przekroczenie przepisów meldunkowych 26 osób. Wypadków samobójstwa było 2, a ognia 3.

*** Zapiski policyjne.** Skradziono z bożnicy małej pod liczbą 4 na ulicy Furmańskiej kielich srebrny z napisem hebrajskiemi literami; „Geschenk der Frau Sinie Sohn, Tochter des Eliasar, für den Verein *Secute Schemoth*", srebrne naczynie na czterech nóżkach z napisem: „Samuel Korn et Moses Leib Reif", i firankę z przed tory z łańcuszkiem srebrnym pozłacanym; panu T. B. skradziono z wozu na ulicy Kazimierzowskiej zawiniątko z sukniami i pościelą a słudze M S. z kuchni pod l. 3 na ulicy Fredry 15 zł. — Indywiduum jakieś około lat 44 liczące wciska się do pomieszkań mieniąc się woźnym sądowym pod pozorem doręczania wezwań i popełnia kradzieże. — Złożono w policyi znaleziony mszał i 2 książeczki podatkowe.

— Na zupę rumfordzką, którą w domu ubogich rozdziela towarzystwo męzkie św. Wincentego à Paulo tylko prawdziwie ubogim, bo biednym wstydzącym się żebrać, złożyli w ubiegłym tygodniu w handlu pp Drechslera i Synów pp. Eks. ks. arcybiskup Wierzchlejski 10 zł. (po raz drugi), W. Wielowiejski 5 zł., Łodyński z Milatyna 5 zł. (po raz drugi), F. P. 6 zł., Mackford 1 zł., Maniunia Pauli 1 zł., Jadwiga Makowiecka 5 zł. Razem 33 zł. Od 1 do 7 lutego włącznie rozdano 2.326 porcyj zupy i 2 317 porcyj chleba.

— W czerniowieckich szkołach ludowych publicznych na 2.278 uczniów znajdowało się, według ogłoszonego przez *Czern Ztg.* wykazu, w minionym roku szkolnym 651 dzieci narodowości polskiej. Nadto do szkół prywatnych uczęszczało 42 uczniów tejże narodowości.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Wenecyi słynny malarz włoski Felice Schiavoni. Żona jego o kilka tylko godzin przeżyła męża W Rzymie umarł gubernator banku rzymskiego Giuseppe Guerrini, były prezydent rzymskiej Izby handlowej; w Lodi znakomity uczony włoski Paolo Gorini.

— O wielkim zapisie donoszą dzienniki niemieckie Zmarły w tych dniach w 92 roku życia bankier Ernest L. Reichenbach w Altenburgu, legował 2½ miliona mark na rozmaite cele publiczne, mianowicie 750.000 mark na rzecz uniwersytetu jenajskiego. — Zmarła w zeszłym tygodniu w Wiedniu właścicielka realności panna Julia Sträussle, zapisała na wiedeńskie przytuliska i szpitale dziecięce sumę 100.000 zł., a na sprawienie jednego malowidła na szkle do tumu św. Szczepana 15.000 zł.

— Wielką zorzę północną obserwowano dnia 31 stycznia w okolicach położonych na północ od Warszawy. Wpływ elektryczności tego zjawiska oddziaływał na druty telegraficzne nietylko na dalszej północy, ale także w okolicach Rygi, Lubawy, Wilna, ku Warszawie i Berlinowi, skutkiem czego przesyłka depesz była mocno utrudniona. — Wiedeńska stacya meteorologiczna ogłasza w ostatnim swym biuletynie tygodniowym: W nocy na 1 b. m. dość jaskrawą zorzę północną obserwowano w całej środkowej Europie aż po Zemuń i Wenecyę.

— Wypadki kolejowe. Na drodze żelaznej Warszawsko-Petersburskiej, we czwartek, nastąpiła w pobliżu Dynaburga kolizya pomiędzy pociągami osobowym a towarowym, skutkiem której rozbiło się kilka wagonów, a jeden z palaczy ciężko skaleczony został w głowę. Podróżni nie doznali szwanku. — Na kolei Mikołajewskiej, między stacyami Pomeranią a Szabaniem rozbił się w tych dniach w skutek wykolejenia pociąg osobowy. Jeden z konduktorów utracił życie, drugi jest bardzo ciężko uszkodzony, maszynista zaś i jego pomocnik, oraz czterej podróżni odnieśli rany.

— Irlandya nad Wartą. *Germania* podaje z Księztwa Poznańskiego następną wiadomość, brzmiącą w dosłownym przekładzie: „W jednej z włości powiatu Krobskiego, dwie rodziny wyrobników wiodą od pięciu dni życie koczownicze w polu na dziesięciostopniowym mrozie. Ludzi tych wyrugował z pod dachu jakiś niemiecki dzierżawca i zabronił swojej służbie dworskiej udzielić jakiegokolwiek przytułku wypędzonym. Może też wybierze się jakie stowarzyszenie przeciw dręczeniu zwierząt, których tyle mamy w Niemczech, i skonstatuje szczegóły na miejscu"

— Katastrofa morska. Depesza z Cuxhaven donosi: Dnia 4 b. m. rano pod Kugelbaak wpadły na siebie parowce *Fried. Wilhelm*, własność północno-niemieckiego Lloyda i *City of Dublin*. Ostatni zatonął w skutek doznanego uszkodzenia, przyczem sześciu majtków jego załogi znalazło grób w morzu, resztę ocalono. Podróżnych nie było na tym statku, którego ładugę stanowił cukier, wieziony z Hamburga do Bristolu.

— O strasznej zbrodni donosi *Pester Lloyd*. W miejscowości Zala-Egerszeg na Węgrzech wymordowana została przez niewiadomych sprawców cała rodzina niejakiego Sommera, złożona z ojca, matki i syna

— Trzęsienie ziemi dnia 4 b. m., o którem donieśliśmy wczoraj, obserwowano także w Gottsche i w Brodzie nad Kulpą w Kroacyi. W okolicach tych było silniejsze, niż którekolwiek inne trzęsienie w ostatnim roku.

— Nowe Pompei. Dzienniki francuskie i włoskie dowiadują się z Algieru o odkryciu przez archeologa p. Tarry starożytnego miasta afrykańskiego, które przez wieki zasypane było piaskiem pustyni. Nowe to Pompei znajduje się w południowym Algierze, w pobliżu dzisiejszej miejscowości Quargla. Pan Tarry, którego uwagę zwróciła na siebie lekka wyniosłość gruntu wśród pustyni, zaczął grzebać w tem miejscu i dokopał się kopuły budynku, w rodzaju świątyni, a następnie odsłonił z piasku część wieży, terasę i nawet część samejże moszei. Przy pomocy Arabów uczony francuski wziął się energicznie do dzieła i dziś już podobno odkopał z piasku kilkanaście domów, które znajdują się w stanie zupełnie prawie nieuszkodzonym Dalsze roboty około odkopania przedwiekowego miasta ma w swoje ręce wziąć rząd algierski.

— Obrazek z Monte-Carlo. Jeden z dzienników wychodzących w Mentonie opowiada: „W zeszły wtorek wybiegł z zakładu gry mężczyzna w sile wieku, z wyrazem rozpaczy na twarzy i oczyma w słup postawionemi z okrzykiem: „Jestem zgubiony! nie pozostaje mi, jak odebrać sobie życie! Przegrałem 200.000 franków!" Odźwierni szulerni usiłowali go uspokoić, lecz nieszczęśliwy nie zwracał na nich uwagi i na schodach, dobywszy rewolweru, strzelił sobie w głowę. Służba natychmiast zatarła ślady krwi i wytransportowała zwłoki samobójcy, a ruleta toczyła się najspokojniej dalej...." Inny dziennik nicejski, donosi: Przyzwoicie ubrany jegomość, który mógł liczyć lat 60, straciwszy cały swój majątek w banku Monte-Carlo, błąkał się zrozpaczony długo po wybrzeżu morskiem, a w końcu u przylądka S. Martin pod Rocquebrune odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru.

— Ospa na scenie. Wspominaliśmy o przedstawieniu w Paryżu osławionej *N-ny* Zoli, podnosząc ten szczegół, że bohaterka ginie na scenie w skutek czarnej ospy. Egzekucya tej nielada sytuacyi — pisze paryzki *Figaro* — sprawiła przedstawicielce Nany, pannie Nassin, niemało kłopotu. Ostatni akt da się streścić tak: zasłona się podnosi i widać nędzną izdebkę zajazdową, stolik pokryty lekarstwami, a całość oświetloną ponurym kagańczykiem. Nana nagle rozsuwa kotary swojego łóżka i ukazuje się widzom mniej więcej w kompletnym negliżu, z włosami w dzikim nieładzie i twarzą najokropniej ospą poszarpaną. Okrzyk przerażenia rozlega się w audytoryum... Ażeby ten wspaniały efekt osiągnąć, musiała panna Nassin odbyć długie konferencye z lekarzami i handlarzami farb. Rezultatem tych narad była następująca recepta: wziąć należy jako farbę mieszaninę łóżu i tuszu; cztery duże plamy tuszowe przedstawiać będą znaki ospy: usta należy pobielić, oczy podmalować ciemno i t. d.

— Nowy rok chiński. O obchodzie noworocznym poselstwa chińskiego w Berlinie, czytamy w dziennikach tamtejszych: Chińczycy, jak wiadomo, mają własną rachubę czasu, której początkiem jest każdorazowe wstąpienie na tron nowego cesarza, tak, że n. p. naszemu rokowi 1881 odpowiada chiński siódmy rok cesarza Kuangsi, który wstąpił na tron w połowie stycznia 1875. Bieżący rok chiński rozpoczął się dnia 30 stycznia, a skończy się 17 lutego 1882. Obchód noworoczny w poselstwie chińskiem zaczął się wcześnie rano tem, że wszyscy członkowie tegoż, przybrani w świąteczne szaty, składali sobie nawzajem gratulacye, trzymając się przytem ściśle porządku hierarchicznego. Gratulacye te, zaczęte o godzinie 10, przeciągnęły się prawie do 12 w południe. Najmłodszy *attaché* pierwszy udał się do mieszkania najbliższego sobie stopniem kolegi i po trzykrotnem pociągnięciu za dzwonek wszedł do pokoju, gdzie rzucił się na ziemię, powstał, postąpiwszy trzy kroki, uczynił taki hołd ponownie i dopiero powitany został także przez witanego w ten sposób. Ten ostatni udał się następnie do najbliższego rangą starszego kolegi z takim samym jota w jotę hołdem, i tak szło to coraz wyżej aż doszło do osoby posła, któremu jednak wszyscy już podwładni naraz składali te gratulacye. Poseł Li-Fong-Pao, wystąpił przy tej sposobności w towarzystwie dwunastoletniego synka swojego, który niedawno odznaczony został „guzikiem" mandaryna. W końcu wszyscy członkowie poselstwa, zebrani w sali audyencyonalnej, padli twarzą na ziemię, i zwróceni ku wschodowi, w stronę, gdzie stoi tron ich monarchy, w sposób ten złożyli także hołd noworoczny cesarzowi swojemu. Po tem wszystkiem odbyła się wielka uczta, na której znajdowała się także małżonka posła pani Li-fu-jeu, dama wielce sympatyczna i lubiana w wysokich sferach towarzyskich stolicy pruskiej. Z tego to zapewne względu małżonek jej tym razem odstąpił od ściśle w jego ojczyźnie przestrzeganego zwyczaju, wykluczającego niewiasty od bankietów publicznych — a nie pożałował tego z pewnością, gdyż pani Li-fu-jeu była wszystkim jak najmilszą gospodynią. *Menu* składało się z 20 dań, wnoszonych przez lokajów z kosmykami, przybranych w wielką galę. Pierwsze 10 dań stanowiły same przysmaki rybne, w najdziwaczniejszy niekiedy przyrządzane sposób, ale zawsze smaczne. Rozumie się, że nakrycie i zastawa stołu były chińskie, i że nasze widelce zastąpione były pałeczkami z kości słoniowej. Europejski dodatek do tego bankietu stanowiło wino, które tym razem po raz pierwszy dopiero pojawiło się na stole chińskiego posła w Berlinie.

Notatki literacko-artystyczne.

× Wzory haftów na Rusi. Przed kilku miesiącami podaliśmy w *Gazecie Lwowskiej* obszerny artykuł o bardzo cennej i użytecznej publikacyi, obejmujący wzory domowego przemysłu, którą dzięki szlachetnym trudom i cierpliwej skrzętności pana Ludwika Wierzbickiego nasze lwowskie muzeum przemysłowe dało pierwszy a chlubny znak życia na zewnątrz. W wspomnionym artykule, do którego czytelników naszych odsyłamy (obacz *Gazetę Lwowską* z 25 września 1880) podnieśliśmy obszernie nietylko znaczenie estetyczne, ale i praktyczną doniosłość tego wielce ciekawego wydawnictwa, podnosząc, że nietylko dla przyjaciół ludowego piękna, nietylko dla platonicznych amatorów ma ono niepospolitą wartość Umysł praktyczny, umiejący zawsze łączyć *utile dulci*, odkryje w nich donioślejszą korzyść, w tych bowiem próbkach ludowego geniuszu leży skarb dla przemysłu artystycznego; jest to żywa krynica motywów, z której kiedyś, w bliskiej już może przyszłości czerpać będą rękodzieła spowinowacone ze sztuką. „Wśród dzisiejszego ubóstwa oryginalnych motywów — mówiliśmy witając wydawnictwo pana Wierzbickiego — kiedy poczucie stylu wygasło w rękodziełach artystycznych, a niedołężne naśladownictwo wszystkich stylów i manier dawniejszych zastąpić musiało brak nowych pomysłów — rzucono się w całej Europie do źródeł ludowych. Jest to kierunek dążący do odrodzenia przemysłu; powiedzielibyśmy, zwrot do romantyczności. Wielka to pociecha dla nas widzieć, że i my mamy takie żywe źródło, bogatsze może jeszcze niż gdziekolwiek w Europie, gdzie lud nie z tak statecznym konserwatyzmem i w nie takiej czystości przechował swoje tradycye estetyczne." Nowy, drugi z kolei zeszyt *Wzorów przemysłu domowego*, który właśnie temi dniami opuścił prasę, zawiera jeszcze bogatsze i charakterystyczniejsze hafty niż pierwszy. Pan Wierzbicki podaje nam w tym zeszycie przepyszne okazy, które kolorystyczną kombinacyą i stylistyką ornamentu w najprzyjemniejszy sposób uderzyć muszą każdego miłośnika ludowego piękna. Z trafnem obmyśleniem planu p. Wierzbicki od najprostszych i najskromniejszych wzorów przeszedł do najbogatszych i najbardziej skomplikowanych tak rysunkiem jak grą barw użytych — i spotykamy w drugim zeszycie świetną rozmaitość bogatych haftów, które z zachowaniem głównych cech charakterystycznych i typowych rozwijają dany motyw do całej gry ornamentalnej, do stylizacyi coraz subtelniejszej a wzorzystszej Dla amatora co za przyjemność z tych prześlicznych, sutych szlaków, tak pełnych imaginacyi i logiki, zarazem tak harmonijnych w swej żywej i effektownej kolorystyce — dla badacza, jaki bogaty temat do studyów etnograficznych i porównawczych — dla rodzinnego przemysłu co za szkoła motywów ornamentalnych! Co może takie rozumne i logiczne wyzyskanie ludowych motywów, widzimy najlepiej na przemyśle węgierskim, że tylko wspomnimy o słynnych dziś i tak wziętych wyrobach porcelanowych Zsolnaya w Pięciokościołach, które powodzenie swe na targu europejskim zawdzięczają doskonałej aplikacyi i artystycznemu rozwojowi najprostszych motywów ornamentyki ludowej. Zeszyt drugi *Wzorów przemysłu domowego* opatrzony jest w obszerną przedmowę pióra pana Ludwika Wierzbickiego, który z wielką znajomością rzeczy daje nam pogląd na źródła i rozwój ornamentyki haftów ruskich. Przyznając im pierwotność i samoistność. i kładąc nacisk na rodzimą oryginalność wyobraźni ludowej, autor wskazuje na zewnętrzne wpływy, które przyczyniły się do rozwoju ornamentyki. Jak trafnie wykazuje autor, najsilniej wpływały wzory wschodnie, które jeżeli w całej Europie były szkołą ornamentalną w haftach i tkaninach, to u nas z powodu tak długiej i niemal bezpośredniej relacyi ze wschodem musiały jeszcze silniej działać i jeszcze wybitniejsze zostawić po sobie ślady. Obok wpływów wschodnich za-

znacza autor także współdziałający, zwłaszcza poźniej. wpływ zachodu, którego ogniskiem były u nas możne dwory i klasztory, a który jeśli nie działał znacznie na same motywa, to w każdym razie odbił się na technice i stylizacyjnej tendencyi haftów. Z prawdziwą wdzięcznością dla autora witamy nowy zeszyt pięknego wydawnictwa. Pan Ludwik Wierzbicki, który w szczupłem gronie osób, rozniecających gasnącą iskrę rodzimego przemysłu, zajął prawdziwie wybitne i znakomite stanowisko, niespożytą odda krajowi zasługę doprowadzeniem do końca tak ważnego wydawnictwa a że je doprowadzi, tego rękojmię daje nam jego gruntowna znajomość rzeczy, jego niezmordowana skrzętność w odkrywaniu i gromadzeniu coraz to nowych, coraz to cenniejszych zabytków i wzorów — a co może więcej jeszcze znaczy — głębokie zamiłowanie i niemal zapał dla podjętej pracy. Polecamy gorąco czytelnikom naszym wydawnictwo p. Wierzbickiego, szczególniej panie nasze powinny je wziąć w gorliwą opiekę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich,** wzmógł się w ubiegłym tygodniu (od 22 do 29 stycznia). W handlu zbożem usposobienie stalsze, znaczny jest także popyt na koniczynę, mniej poszukiwane są nasiona oleje. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 9·40 zł. do 10·75 zł, żyta 9·40 zł. do 9·50 zł, jęczmienia 6·— zł. do 7·25 zł, owsa 5·85 zł. do 6·70 zł, hreczki 6·60 zł. do 6·75 zł, kukurudzy 5·60 zł. do 7·20 zł, grochu kuchennego 7·50 zł. do 10·50 zł, grochu pastewnego 6·80 zł. do 7·70 zł, fasoli 8·50 zł. do 11·50 zł, wyki 5·— zł. do 5·50 zł, koniczyny 20·— zł. do 50·— zł. anyżu płaskiego 35·50 zł do 37·— zł, kminku 25·— zł. do 26·— zł, rzepaku zimowego 11·10 zł. do 11·70 zł. rzepaku letniego 10·60 zł. do 11 — zł, rzepiku zimowego 10·80 zł. do 11 — zł, lnianki 9·60 zł. do 10·— zł, nasienia lnianego 11·50 zł. do 12 — zł, nasienia konopnego 6·80 zł. do 7·— zł, za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 29·50 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 15,744 600 kilogramów i 6,336 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 2,571.100, mąki i wyrobów mącznych około 880 400, nasion olejnych około 249 900, drzewa budulcowego i opałowego około 90 000, nafty i wosku ziemnego około 348.200, spirytusu około 103.100, jaj około 141.100 i węgli kamiennych około 1,350.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 256 sztuk wołów, 6.080 sztuk nierogacizny. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 7,295.000 kilogramów i 6.768 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 5.2 1.000 kilogramów, tudzież 336 sztuk bydła rogatego, 6.432 sztuk nierogacizny. zaś ku Wschodowi 2,014.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,276,000, mąki i wyrobów mącznych 196.000, produktów zwierzęcych 74 000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 4.546.000, węgli kamiennych 40.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,719,892 kilogramów i 327 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 159.260, mąki i wyrobów mącznych 50.450, nasion olejnych 10.560, drzewa budulcowego i opałowego 850.400, nafty i wosku ziemnego 2,625, spirytusu 17 380, mięsa 3,000. soli 132.870, zapałek 1,080 i skór 4.800 kilogramów na resztę złożyły się różne towary, tudzież 80 sztuk wołów, 247 sztuk nierogacizny. — Ruch towarowy na I węgiersko-galicyjskiej kolei wynosił w miesiącu grudniu 1880 ogółem 4.729.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 548.000, mąki i wyrobów mącznych 390.000, wiktuałów 107.000, towarów kolonialnych i manufaktów 182.000, mięsa 6 000, piwa i wina 174.000. owoców 51.000, olejów 71.000, nafty 38.000, wosku ziemnego 56 000, soli 465.000, tytoniu 29.000, drzewa budulcowego i opałowego 1,619.000. wapna i kamieni 68.000, lnu i przędziwa 32.000, skór 29.000. szkła 12.000, żelaza 201.000. mebli 27.000, embalaży 34.000. odpadków 82.000. spirytusu 108.000, kwasów 3,000. wełny 5,000. różnych towarów 310.000, koni 17.000, wołów 42,000 i nierogacizny 23.000 kilogramów. — Ruch towarowy na kolei Dniestrzańskiej wynosił w miesiącu grudniu 1880 ogółem 4,688.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 436.000, mąki i wyrobów mącznych 533.000, wiktuałów 40.000, towarów kolonialnych i manufaktów 214.000, 54.000, piwa i wina 134.000, owoców 16 000, olejów 69.000, nafty 457.000, wosku ziemnego 405.000, cerazyny 220.000, soli 585 000, tytoniu 9.000. drzewa budulcowego i opałowego 445.000, wapna i kamieni 15.000, lnu i przędziwa 24.000, skór 17.000, szkła 10.000, żelaza 147.000, mebli 4.000, embalaży 125.000, odpadków 33.000, spirytusu 50.000, kwasów 89.000, różnych towarów 378.000, koni 1.000. wołów 204.000 i nierogacizny 34.000 kilogramów.

Wiedeń, 7go lutego. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na dzisiejszy targ bydła rzeźnego spędzono 2823 sztuk; w liczbie tej 546 galicyjskich, 1504 węgierskich i 773 niemieckich. Na środę zapowiedziano 108 wołów kontumacyjnych. Cały spęd wynosił o 278 sztuk mniej, ale mimo to obrót był ospały. Dopiero po małem zniżeniu ceny sprzedano towar. Płacono za woły galicyjskie 51 do 56 zł., za węgierskie 50 do 59 zł., za niemieckie 52 do 59 zł. od 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Przewodniczący komitetu włościańskiego w Lincu Krenmayer i sekretarz tego komitetu Kirchmayer mieli dnia 6 b. m. audyencyę u p. ministra-prezydenta. Hr. Taaffe oświadczył im, że skoro w statutach stowarzyszenia włościańskiego poczynione zostały zmiany wskazane w reskrypcie namiestnictwa, pozwolenie rządowe dane będzie bez trudności.

Partya konstytucyjna zamierza w połowie marca urządzić w Wiedniu powszechny zjazd włościan dolno-austryackich z następującym programem: regulacya podatku gruntowego, reforma wyborcza, przymus legalizacyjny i ewentualnie utworzenie związku chłopów dolno-austryackich.

Z Petersburga donoszą do *Neue freie Presse* 6 b. m.: Rozbici przez Skobelewa Turkmeni schronili się na terytoryum perskie. Rząd perski zawiadomił przeto swego tutejszego reprezentanta, że zbiegów tych każe wytransportować na terytoryum neutralne, ale w żadnym razie nie wyda ich rossyjskim władzom w Azyi centralnej. Z powodu zwycięztwa Skobelewa, jak *Nowoje Wremia* donosi, lord Dufferin, wszedł z rossyjskim ministrem spraw zagranicznych w korespondencyę w sprawie budowy kolei żelaznej do Indyj i wyraził życzenie, aby po ukończeniu wyprawy przeciw Tekińcom przedłożono jak najrychlej rządowi angielskiemu plany tej kolei.

Dzienniki prowincyonalne francuzkie donoszą, że Gambetta na wieczorze u ministra robót publicznych, zapewnił ministra spraw zagranicznych Barthélemy St. Hilaire, iż artykuły w *République Française*, krytykujące bardzo ostro politykę francuską w sprawie greckiej i w ogóle wojownicze wystąpienia tego pisma, nie wychodzą z jego inicyatywy i że ich bynajmniej nie pochwala.

Irlandzcy homerulerowie odbyli konferencyę w celu zastanowienia się nad wnioskiem, czy nie byłoby właściwem opuścić Izbę parlamentu zbiorowo i usunąć się zupełnie od udziału w jej pracach. Wniosek ten został wszystkiemi głosami przeciw trzem odrzucony. Postanowiono natomiast pełnić dalej parlamentarne obowiązki.

Zaraz po uchwaleniu praw wyjątkowych irlandzkich liga dublińska zamierza zwołać konwent narodowy.

W Edymburgu w dniu 4 b. m. w bliskości urzędu celnego zaszły jakieś zaczepki i morderstwa. Sprawcami mieli być Irlandczycy z Ameryki, którzy przy aresztowaniu chcieli odebrać sobie życie.

Prasa narodowa irlandzka wyraża największe oburzenie z powodu aresztowania Davitta. Radykalne dzienniki angielskie naganiają także ten krok rządu.

Dziennik genueński *Movimento*, organ Garibaldego, pozwala przypuszczać, iż zgromadzenie ludowe w Rzymie w sprawie głosowania powszechnego odłożone na dzień 20 b. m. może wcale nie przyjdzie do skutku, w każdym zaś razie zapewnia stanowczo, iż Garibaldi znajdować się na niem nie będzie.

Terdżumani-Hakikat podaje treść drugiego memoryału Ali baszy z Gusynia, w którym znajdują się ponowne zapewnienia niezłomnej wierności Albańczyków. Pragną oni jednak, aby w nagrodę za usługi, jakie oddali rządowi, cała Albania zamienioną została w jeden wilajet pod gubernatorem Albańczykiem i domagają się uwolnienia dwóch delegatów ligi, już od dwóch miesięcy zatrzymanych w Konstantynopolu.

Według najświeższych, z d. 6 b. m. doniesień z Konstantynopola, ruchoma kolumna ligi albańskiej, która zająwszy Pristinę znajdować się miała w pochodzie na Mitrowicę, rozwiązała się sama, gdyż wielka nawalnica śnieżna zniewoliła naczelników do zaniechania zbrojnych przechadzek.

Z Konstantynopola donoszą, że w dniu 4 lutego zebrali się reprezentanci mocarstw na naradę w celu porozumienia się nad sposobem rozpoczęcia rokowań z Portą w kwestyi greckiej. Narada nie doprowadziła do żadnego rezultatu, gdyż St. John, zastępca posła angielskiego, oświadczył, że nie odebrał jeszcze w tej mierze żadnych instrukcyj od swego rządu. Stanowisko Anglii jest w tej sprawie w ogóle bardzo oględne.

W kołach Porty obiega pogłoska, że nad wojskami w Tessalii i Epirze obejmie naczelne dowództwo *ghazi* Osman basza.

Pall-Mall-Gazette otrzymuje przez Rzym z Konstantynopola wiadomość, iż Porta zawiadomiła reprezentantów mocarstw, że nie przedłoży im żadnego planu uregulowania sprawy granicznej greckiej, dopóki Grecya nie da zapewnienia, że zawiesi przygotowania wojenne i gromadzenie wojsk na granicy.

Naczelny dowódca wojsk tureckich w Tessalii Hidayat-basza otrzymał rozkaz przeniesienia swojej głównej kwatery do Armyros.

Armia egipska, której reorganizacya, jak już donieśliśmy, ma obecnie nastąpić, na mocy firmanu, wydanego w r. 1879 przy instalacyi nowego khedywa, nie może na stopie pokojowej przenosić 18.000 ludzi. Składa się ona z 18 pułków piechoty, 4 batalionów strzelców, 4 pułków kawaleryi i 2 artyleryi, z 10 kompanii murzynów i 2 pułków Beduinów. Powodem buntu dwóch pułków, który przez usunięcie ministra wojny został uśmierzony i potrzebę reorganizacyi wywołał, była jedynie obawa o przeważny wpływ oficerów Czerkiesów, a nie żadne pobudki polityczne.

Telegram otrzymany przez gabinet angielski pod dniem 3 b. m. od generała Colleya donosi, że na placu boju w Transvaalu nie zaszło nic nowego. Generał dowodzący angielski przeniósł swój obóz gdzieindziej, a wszystkie wozy odesłał do Newcastle. Boerowie szańcują się na wzgórzach. Komunikacya telegraficzna z obozem angielskim jest nieprzerwana.

Oprócz wojny z Bassutami i Boerami grozi Anglikom w Afryce wojna z Aszantami, ponieważ Anglicy nie chcą wydać jednego z naczelników tego ludu, który zbiegł i oddał się pod ich opiekę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 lutego. *Tribüne* upoważnioną jest do oświadczenia, że w klubie stronnictwa prawa nie wyszła na jaw najmniejsza dysharmonia i że członkowie tego klubu iść będą zgodnie nietylko w kwestyi podatkowej ale także w sprawie wniosku Lienbachera.

Wiedeń, 8 lutego. Odpowiadając na sprawozdanie referenta Czerkawskiego, które żąda ustanowienia w ministerstwie oświaty referentów krajowych a działalność urzędników tego ministerstwa poddaje niepochlebnej krytyce, oświadczył p. minister oświaty w komisyi budżetowej, że propozycya zaprowadzenia w ministerstwie podziału referatów według krajów wydaje mu się bardzo dziwną. Podobna organizacya w ministerstwie oświaty jest wprost niemożliwą. Rozwiązanie departamentów dla szkół średnich i ludowych doprowadziłoby do utworzenia 5 lub 6 departamentów dla szkół średnich, które nie mogłyby pracować w zupełnej zgodzie, co musiałoby sprowadzić wielki rozstrój. Minister oświadczyć się musi przeto za utrzymaniem dzisiejszej organizacyi jako jedynie możliwej. Minister zastrzega się stanowczo przeciw zarzutowi, jakoby referentom jego ministerstwa zbywało na potrzebnej bezstronności i bezinteresowności (*Unbefangenheit*); działają oni jedynie w interesie państwa i wszystkich narodowości. Uchwalono, że sprawozdanie ma być zmienione przez referenta i w zmienionej formie raz jeszcze przedłożone komisyi, poczem pozycyę etatu ministerstwa oświaty, tytuł „zarząd centralny“ przyjęto znaczną większością według wniosku rządowego.

Wiedeń, 8 lutego. *Wiener Abendpost* pisze: „Od niejakiego czasu pewna część prasy tutejszej i prowincyalnej pozwala sobie nieustannie poddawać dyskusyi najrozmaitsze kwestye personalne, funkcyonaryuszy wyższej i niższej rangi obierać za punkt wyjścia refleksyj politycznych, a zarządzenia wydane w tym zakresie podawać jako wynik wzajemnych transakcyj między rządem i pojedyńczemi stronnictwami. Uważamy za potrzebne przestrzedz opinię publiczną przed takiem postępowaniem niektórych organów prasy. niezbyt wybrednych w wyborze środków, a nie wdając się w bliższe wyświecanie pojedyńczych doniesień tendencyjnych tego rodzaju, podnosimy tylko z całym naciskiem, że dysponowanie posadami urzędniczemi jest prawem władzy wykonawczej, która pod tym względem nie da się krępować żadnym niepowołanym wpływem“.

Wiedeń, 8 lutego. *Polit. Corresp.* donosi: Wyrok sądu wojennego wydany przeciw dwom oficerom, którzy zranili redaktora kołoszwarskiego dziennika *Ellenzek*, uznaje obu winnymi ciężkiego uszkodzenia ciała i skazuje każdego z nich na 7-miesięczne obostrzone więzienie bez wliczenia aresztu śledczego.

Peszt, 8 lutego. Izba wyższa przyjęła w dyskusyi specyalnej ustawę o podatku konsumcyjnym.

Berlin, 7 lutego. Poseł angielski Göschen odjechał ztąd po południu i jutro po południu przybędzie do Wiednia, zkąd po krótkim pobycie tegoż dnia wyjedzie do Tryestu, gdzie oczekuje na niego parowiec angielski.

Paryż, 7 lutego. Agencya Havasa donosi, że w berlińskich kołach dyplomatycznych przywiązują wielką wagę do konferencyi Göschena i hr. Hatzfelda z ks. Bismarckiem. Göschen obrał drogę na Berlin w skutek życzenia ks. Bismarcka. Hr. Hatzfeld wraca do Konstantynopola w połowie lutego.

Według wiadomości z Aten w tamtejszych kołach rządowych i parlamentarnych greckich zaczynają spokojniej zapatrywać się na sprawę grecko-turecką.

Konstantynopol, 7 lutego. Odłożenie przyjazdu hr. Hatzfelda do 15 b. m. uważanem jest tutaj za symptom pokojowy.

Wiedeń, 8 lutego. (*Tel. prywatny*) Starostowie powiatowi: książę Poniński w Tarnowie, Kuczkowski w Kołomyi i Madurowicz w Tarnopolu otrzymali tytuł i charakter radców Namiestnictwa.

Berlin, 8 lutego. (*Tel. pr.*) *National Zeitung* donosi, że Goeschen w sobotę wsiąść ma na statek w Warnie, przybyć w niedzielę do Konstantynopola a ztamtąd udać się do Berlina. Podróż do Berlina wskazuje zbliżenie się Anglii do Niemiec i Austryi.

Bennigsen wyzwał dep. Ludwiga na pojedynek. Ludwig odmówił najpierw, potem oświadczył gotowość do pojedynku, na co Bennigsen znowu odpowiedział, że po pierwotnej odmowie nie uważa Ludwiga za człowieka godnego honorowej satysfakcyi.

Rzym, 8 lutego. Izba deputowanych postanowiła przystąpić do specyalnej dyskusyi nad ustawą o rozwodach. Minister sprawiedliwości oświadczył, że jutro przedstawi pogląd rządu na tę sprawę.

Londyn, 8 lutego. *Saint-James Gazette* dowiaduje się z Kopenhagi, że panuje tam przekonanie, iż król grecki będzie abdykował, jeżeli mocarstwa zmuszą Grecyę do rozbrojenia.

Londyn, 8 lutego. W Izbie niższej oświadczył Dilke, że komisarze delimitacyjni podpisali akt ustanawiający granicę czarnogórsko-turecką aż do punktu jej zetknięcia z rzeką Bojaną. Od tego punktu granica ma iść doliną aż do morza.

Londyn, 8 lutego. Według urzędowej wiadomości z Capstadtu, bardzo wielu Bassutów poddało się. Naczelnicy zbuntowanych Bassutów podali prośbę o pokój. Gubernator przyrzekł wspaniałomyślne ich traktowanie, jeżeli złożą broń. Przyczynę porażki angielskiej w d. 6 stycznia przypisują podstępowi Boerów, którzy wywiesili białą chorągiew. Boerowie namawiali krajowców do powstania, ale wszyscy naczelnicy odmówili i oświadczyli, że przyślą posiłki Anglikom. Propozycya ta jednak została odrzuconą.

Wiedeń, 5 lutego. W Izbie deputowanych prezes komisyi kontroli długu państwa zawiadomił, że br. Felder został wybrany wiceprezesem tej komisyi. Dep. Fux interpeluje z powodu podwyższenia pozycyi taryfy celnej dla rozmaitych towarów. Do trybunału państwa wybrani: prezes sądu krajowego Maux z Pragi, radca dworu dr. Józef Beek, profesor Ott z Pragi i adwokat Malinowski ze Lwowa.

Wiedeń, 8 lutego. Kra po większej części spłynęła.

Wiedeń, 8 lutego. Poseł angielski Göschen przybył tu dzisiaj rano i stanął w pałacu ambasady angielskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7go lutego 1881, godzina 2 m. 35. Losy kredytowe 179·—, Węg. akcye kredyt. 263·50, Akcye anglo-austr. 125·75, Akcye banku Union 118·—, Akcye kolei Karola Ludwika 282·—, Akcye kolei północnej 248·—, Akcye kolei południowej 106·50, Akcye kolei Alföld. 160·—, Akcye kolei Elżbiety 203·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 148·50, Wiedeńskie losy 117·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 86·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·40, Losy regulacyi Cissy 107·30, Losy tureckie 22.40, Węgierska renta 109·47, Akcye banku związkowego 129·25, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24—, Węgierskie losy 110·75, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie słabsze.

Wiedeń, 7go lutego 1881, godzina 5 min. 55. Akcye kredytowe 286·60, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 281·50, Południowa —·—. Renta papierowa 72·92, Galicyjskie listy zastawne 102·70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·38—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 8 lutego 1881, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 287·20, Anglo-Austr. 130·20, Akcye banku Union 118·10, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa 106·25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·38—, Rubel papierowy 1·24—, Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 7 lutego. Wiedeń: Pszenica 11·25 do 11·50 zł., żyto 10 40 do 10.90 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32.50 do 32·75 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 10.88 do 10.92 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·12 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 205·—, żyto —·—, spiritus loco 53.40, olej rzepakowy 52·70. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 60·75, olej rzepakowy 71·25, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowy i literacki za miesiąc luty dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 8 lutego 1881 o godzinie 7 rano.
Barometr 735.90mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 3.9°C. Psychrometr wilgotny 4.3°C. Prężność pary 3.0mm. Wilgoć 91%. Zachmurzenie 10 Wiatr SW1. Ozon 8.
Temperatura powietrza — 3.1°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 762.60mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 8 lutego 1881.

Hotel Europejski.
Pp. K Zaleski z Rossyi.

Hotel Langa.
Pp A. Löwenfeld z Wiednia. M. Knopfelmacher z Wiednia. M. Mandl z Wiednia. G. Rozenberg z Rzeszowa.

Hotel Warszawski.
Pp. E Niemetz z Żydaczowa M. Janiszewski z Rusinca. F. i W. Ostrowscy z Kapuściniec. M. Wagner z Dobrohorszcza. A. Przybielecki z Krakowa. J. Żurowski z Tarnopola

Hotel George'a.
P. Dr. Schmidt z Tarnopola.

Hotel Angielski.
Pp. A. Filasiowicz z Tarnopola A Zwerina ze Stanisławowa.

Hotel Krakowski.
Pp F. Studziński z Ujszczyk. T. Biliński z Królestwa. J. Ender z Szumlan. J. Pilecki z Hajworonki. M Szwanda z Lichwina.

Hotel Kuhna.
Pp. K. br. Brückman z Wołoszcza. W. Kniaziołucki z Rohatyna. W. Szymański z Drohobycza.

Hotel Narodowy.
Pp. M. Horowitz ze Stanisławowa N. Blaskier z Czerniowiec.

Odjechali ze Lwowa
Pp M br. Romaszkan do Stanisławowa M. Lenartowicz do Horodenki. A. Hulimka do Stambułu. T. Kownacki do Switarzowa P. Rudzki do Smirny. K. Zenowiez do Brodów.

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m 20 we Lwowie

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 7 lutego 1881.

		płacą		żądają	
		walutą austr.			
		złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	bez kupona	281	25	284	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.		171	25	174	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		298	—	301	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		255	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	98	75	99	75
„ „ „ 4 pr. w. a.		92	—	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe		98	75	99	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		102	70	103	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią		98	75	100	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.		102	50	104	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat		92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		98	25	99	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101	25	102	50
5. Losy miasta Krakowa		19	—	20	50
„ „ Stanisławowa		24	—	26	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	47	5	57
Dukat cesarski		5	49	5	58
Napoleondor		9	34	9	42
Półimperyał		9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny		1	50	1	65
„ „ papierowy		1	23	1	24½
100 marek niemieckich		57	75	58	30
Srebro		99	50	100	50
Kupony w srebrze		99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 3 lutego 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.80	72.95
luty-sierpień	72 90	73.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.90	74·05
kwiecień-październik	73.90	74 05
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.—	120.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.50	130.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.—	133.—
„ „ 1864 po 100 zł.	173.25	173.75
„ „ 1864 po 50 zł.	171.—	172.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	145.—	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.—	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	88.75	88.90
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	98.50	99.—
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	94.—	95.—
Węgier	96.50	97.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	128.75	129.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	282.90	283.10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	812.—	825.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	819.—	821.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	93.50	94.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	573.—	580.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	203.—	203.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2470.—	2475.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	278.75	279.25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172.—	173.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	278.25	278.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	102.—	102.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	150.75	151.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	107.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.25	93.25
„ „ „ „ „ po 5 proct.	98.50	99.—
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	98.50	99.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.—	103.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.50	104.10
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	103.—	103.15
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.—	100.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.70	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	90.75	91.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.75	86.25
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	102.25	102.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.25	103.75
„ „ „ „ II emisyi	101.75	102.25
„ „ „ „ III. „	101.50	102.25
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.25	92.50
z r. 1867	98.25	98.50
z r. 1868	91.30	91.60
z r. 1872	89.75	90.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	87.40	87.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.75	179.—
Clarego po 40 zł. m. k.	39.50	40.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk.	105.—	105.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	19.25	19.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.—	41.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.—	40.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	48.50	49.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.25	25.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	127.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	65.75
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.25	32.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.70	118.90
Paryż za 100 fr.	46.85	46.90
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.53.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5.53.—	5.55.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.38.50	9.39.—
Rossyjski imperyał	9.63.—	9.65.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 7 lutego 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	95
„ „ „ w srebrze	74	05
Renta w złocie	89	25
Losy pożyczki z roku 1860	130	75
Akcye banku austro-węgierskiego	812	—
„ „ kredytowego	287	—
Londyn	118	80
Srebro	—	—
Napoleondor	9	38
Dukat cesarski men.	5	—
100 marek niemieckich	57	90

Dziennik Urzędowy.

(931 1—3) **Edykt.**

L. 9955. Celem likwidacyi wierzytelności do masy rozbiorowej Mojżesza Bergtrauma kupca w Przemyślu po terminie, do zgłoszenia wierzytelności wyznaczonym zgłoszonych, wyznacza się dzień sądowy 16 lutego 1881 o godzinie 10 przed południem.

Przemyśl 19 stycznia 1881.

(939 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4978. Na dniu 9 marca, 13 kwietnia i 11 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w tusąd. zabudowaniu odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 22 subrep 11 w Łężanach, ciała hipotecznego niestanowiącej Wojciecha Kozła własnej, w drodze publicznego przetargu na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie pto. 400 zł. z pn.

Cena szacunkowa 900 zł. w. a.

Wadyum 90 zł. w. a.

Resztę warunków w tut. sąd. registraturze można przeglądnąć.

Krosno dnia 20 lipca 2880.

L. 974. (935 1—3)

Konkurs.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza konkurs na tłumacza języka rossyjskiego.

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać umiejętność tego języka tudzież obywatelstwo austryackie i podania swoje wnieść najdalej do 15 marca b. r. do tegoż sądu obwodowego.

Tarnopol 24 stycznia 1881.

L. 2397. (950 1—3)

Konkurs

na posadę c. k. poczmistrza w Jazłowcu za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł. z rocznemi poborami płacy 500 zł. ryczałtu kancelaryjnego 120 zł. należytości jezdnych za eraryalne jazdy i ryczałtu 50 zł. za przewożenie poczty z Buczacza końmi napowrót wracającemi.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 5 lutego 1881.

(969 1—3) **Edykt.**

L. 7397. C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza niniejszem, że w dniu 21 maja 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności gruntowej wykazem hip. dla gminy Łazy l. 20 objętej Walentego Marcina własnej. na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 281 zł. 27 ct a w. z pn. przy którym powyższa realność także poniżej ceny wywołania 600 zł., wynoszącej sprzedaną będzie

Wadyum wynosi 60 zł. aw.

Resztę warunkow przejrzeć można w tut registraturze.

Bochnia 13 listopada 1880.

(970 1—3) **Edykt.**

L. 10400. C k sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem wydobycia sumy 682 zł. 50 ct ct a. w. z pn. na rzecz funduszu przypadłości przeprowadzoną będzie przymusowa sprzedaż realności pod nr k. 584 w Bochni położonej, Stanisława Krzywaczki własnej, w dniu 21 marca 1881, o godzinie 10 przed południem także poniżej ceny szacunkowej za jakąbądź kwotę.

Cena szacunkowa 4052 zł. 60 ct, wadyum 405 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Dla wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych, lub którzyby po dniu 20 lutego 1880 prawa hipoteczne uzyskali jako też tych, którymby uchwała licytacyjna z jakichbądź przyczyn nie została doręczoną, jest ustanowionym kurator p. Herkulan Komar adw. w Bochni.

Bochnia d. 14 grudnia 1880.

(915 1—3) **Edykt.**

L 13944. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył celem wydobycia wierzytelności Ignacego Krausa w ilości 21 zł. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Józefa Kostiala w księgach gruntowyeh na imię ś. p. Apolonii Kostial zapisanej na 2265 zł. 41 ct. ocenionej połowy realności pod l. 91 w Sokalu dnia 4 kwietnia 1881 od godziny 10 rano w gmachu sądowym.

Poręczne 226 zł. 54 ct.

Na tym terminie nabyć można realność tą nawet poniżej ceny szacunkowej.

Resztę waruków, wyciąg tabularny protokół ocenienia przejrzeć można w registraturże sądu tegoż.

Sokal dnia 18 grudnia 1880.

(936 1—3) **Edykt.**

L. 153. Dnia 30 września 1880 przydybano w Bołszowcu trzech ludzi z worem i parą końmi chłopskiemi, prawdopodobnie skradzionemi, które sprzedano na publicznej licytacyi za 43 zł. 47 ct Wzywa się właściciela tych ruchomości, aby w ciągu jednego roku tem pewnej wykazał swe prawa własności, ile że po upływie tego terminu rzeczona cena kupna na rzecz wysokiego skarbu przekazaną będzie.

Złoczów 8 stycznia 1881.

(782 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 14485. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wyznacza do przeprowadzenia egzekucyjnej sprzedaży dóbr Żurowa w powiecie Brzosteckim położonych p. Aleksandra Kodeckiego własnych dozwolonej uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 5 kwietnia 1879 l. 13726, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w resztującej sumie 12672 zł. 1 ct w. a. większej 12801 zł. 29 ct. w. a. z procentem po 7 pr. od dnia 26 kwietnia 1879 bieżącym i kosztami egzekucyjnemi za niniejsze podanie w ilości 9 zł. 86 ct. w. a. przyznanemi po potrąceniu jednak otrzymanej na rachunek tej pretensyi kwoty 133 zł. 11 ct. w. a. termin na dzień 14 marca 1881 o godzinie 10 przed południem, na którym dobra rzeczone za jaką bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Wadyum złożyć się mające wynosi 1312 zło. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem otrzymują zawiadomienie obie strony, c. k. urząd podatkowy w Pilznie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności, nieobjęta masa spadkowa Ozyasza Leiby Horowitza i ci wierzyciele, którzyby po dniu 10 marca 1879 do hipoteki rzeczonych dóbr weszli, lub którymby jakakolwiek uchwała w tej sprawie z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego w osobie p. adwokata Dr. Stanisława Tokarza kuratora, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządzonem zostanie.

W Tarnowie dnia 18 grudnia 1880.

(933 1—3) **Edykt.**

L. 18124 C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Chaima Stegefesta 3740 zło. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu tutejszego sądu w dniach 10 marca 1881 i 8 kwietnia 1881, każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa licytacyjna sprzedaż części dóbr Turze do Krystyny Bielańskiej i do masy krydalnej Karola Bielańskiego należących, pod następującemi warunkami:

1. za cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa t. j. dla części Krystyny Bielańskiej własnych wyżej wymienionych pod A) w sumie 6095 zło. w. a dla części pod B). w sumie 847 zło. 20 ct. w a. zas dla części Karola Bielańskiego, wyżej pod C) wymienionej w sumie 639 zło. 80 ct. w. a.

2. Mający chęć kupienia obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum 10 prc. ceny wywołania t. j. dla części ad A) kwotę 610 zło. w. a. ad B) kwotę 83 w. a. zaś ad C) kwotę 64 zło. w. a. w gotówce lub papierach wartościowych do lokacyi kapitałów pupilarnych zdatnych, lub też w książeczkach kasy oszczędności miasta Sambora. Wadyum nabywcy zatrzyma komisya licytacyjna, wadya zaś innych licytantów zwróci tymże.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana Turzańskiego i Maryannę Martyównę tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 10 grudnia 1879 z prawami swemi do tabuli krajowej weszli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca nie w czas lub wcale nie została doręczoną do rąk kuratora adw. Dr. Kohna w Samborze i tym edyktem

Sambor dnia 31 grudnia 1880

(805 1—3) **Edykt.**

L. 14338. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni z miejsca pobytu i z życia niewiadomym spadkobiercom śp. Kajetana Skopowskiego, iż na mocy uchwały tutejszego byłego sądu szlacheckiego z dnia 26 marca 1849 l. 5459 w tutejszym c. k. głównym urzędzie podatkowym jako depozycie sądowym dwa dukaty holenderskie wartości 9 zł. 45 ct. w. a. na rzecz masy spadkowej śp. Kajetana Skopowskiego przechowane się znajdują

Przyczem tychże wymienionych spadkobierców się wzywa by swe prawa do rzeczonych dwóch dukatów w 60 dniach tem pewniej w tutejszym sądzie zgłosili ile inaczej po upływie tego czasu z takowemi co z prawa wypada zarządzonem być musiałoby.

Stanisławów dnia 27 grudnia 1880

(687 1—3) **Edykt.**

L 10624. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie uwiadamia Władysława Mikusia którego teraźniejsze miejsce pobytu sądowi nie jest znanem, że w sporze ustnym Ryfki Lehrer przeciw niemu pto 600 zł. w. a. pozwem de praes. 18 lutego 1880 l. 1666 wszczętym wydany tusądowy wyrok z 30 stycznia 1880 l. 10926/79 ustanowionemu kuratorowi p. Mroczkowskiemu z Chodorowa doręczono.

Wzywa się zatem pozwanego, ażeby potrzebne tytuły prawne ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów 16 grudnia 1880.

(888) **Ogłoszenie.**

L. 1522. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p. że treść artykułów umieszczonych w numerze 11 i 12 czasopisma „Nauka“ z listopada i grudnia 1881 pod napisem: „Polityka“ w ustępie od słów: „a ja teper łysz“ do słów: „warcholi narodnej“ i pod tytułem „Pohljad w buduszcznost’ s kińcem 1880 roku“ w ustępach od słów: „a w wydu sylnych“ do słów: „duchownym rabstwom“ od słów: „szczo służyły“ do słów: „pacze Austryi“, dalej od słów: „ne na wiki“ do słów: „naszych karkach“ i od słów: „no taki duch“ do słów: „na zertwu“, zawiera znamiona zbrodni z §. 65 uk. i występku z §. 302 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 1 lutego 1881.

(824) **Wykreślenie firmy.**

L. 535. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych wykreślenie firmy „Jakob Gall“ dla przedsiębiorstwa spedycyjnego w Tarnopolu zapisanej pod dniem 25 września 1872.

Tarnopol 9 stycznia 1881.

(855 **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr 3248, der Zeitschrift „Deutsche Zeitung“, Abendausgabe vom 19 Jänner 1881, in dem in der Rubrik „Politische Rundschau“ mit der Aufschrift „Wien, 19 Jänner“ enthaltenen Art das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 27 Jänner 1881.

Weittenhiller m. p

Pittinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k k. Kreisgericht St. Pölten als Preßgericht erkennt über Antrag der k. k Staatsanwaltschaft, daß durch den Artikel „Der socialistische Staat“ der Wochenschrift „Der Wegweiser“, II. Jahrgang, Nr. 2, ddo. Budapest, 9 Jänner 1881 in der Stelle beginnend mit den Worten: „Weil es immer so gewesen“ — bis „und nie und nimmer ein Ende nehmen dürfen“, der Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung im Sinne des § 302 St. G, weiters durch den Art. „Volksversammlung in Altofen“ derselben Nummer, beginnend mit den Worten: „Ein solches wäre“ — bis „nicht zu Annexionen verwenden ließe“, der Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung im Sinne des §. 300 St. G. begründet ist, weßhalb gemäß § 487 St. P. O. die Beschlagnahme dieser Druckschrift bestätiget und nach 493 St. P O. das Verbot der Weitervereitung derselben ausgesprochen wird

K k Kreisgericht

St Pölten, am 15 Jänner 1881.

---

(937) **Obwieszczenie.**

L. 351. C. k. miejsko delegowany sąd powiatowy w Stanisławowie ogłasza, że w sprawie zakładania księgi gruntowej w gminie Podłużu miejscowe dochodzenia dnia 15 lutego 1881 rozpoczyna.

Każdy mający interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Stanisławów 1 lutego 1881.

L. 827. **Protokołowanie firmy.** (827)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółkowych firmę „Chaim Ber Tunis i Mojżesz Leib Krim“ dla browaru piwnego z siedzibą w Nałużu w powiecie trembowelskim, której to spółki jawnej zawiązanej na lat 6 od 1 lutego 1881 do 31 stycznia 1887 spólnikami jawnemi są Chaim Ber Tunis właściciel realności z Mikuliniec i Mojżesz Krim prywatyzujący z Nałuża, a tylko obydwom spólnikom łącznie przysłuża prawo zastępowania spółki i podpisywania firm.

Tarnopol 19 stycznia 1881.

(960) **Ogłoszenie.**

L. 6321. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Sanoku ogłasza, że arkusze posiadania gminy Olchowce do 15go lutego 1881 w registraturze sądowej złożone są

Do zarzutów wyznacza się termin na dzień 16 lutego 1881.

Sanok dnia 4 lutego 1881.

(826) L. 826.

Protokołowanie firmy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę: „Michał Bogdanowicz dla wyrobu wódki i wypasu wołów w Kosowie w powiecie Czortkowskim.

Tarnopol 19 stycznia 1881.

(930) **Ogłoszenie.**

L. 22. Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Zawale“ w powiecie Sniatyńskim położonej rozpoczną się 3 lutego 1881 o godzinie 9 przed południem.

Interesowani zgłosić się mają na miejscu u komisarza hipotecznego.

Komisya hipoteczna

Kołomyja dnia 15 stycznia 1881.

(840) **Ogłoszenie.**

L. 34070. Krakowski sąd krajowy jako handlowy ogłasza, że w roku 1881 wpisy firm handlowych do rejestru w „Gazecie Lwowskiej i Wiedeńskiej“, tudzież Przeglądzie sądowym i administracyjnym“, zaś wpisy firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej“ umieszczane będą.

Kraków 30 grudnia 1880.

(971) **Edykt**

L 12059. C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza niniejszem, że władza ojcowska nad Józefem Walcuchem z Kolanowa synem Jacentego Walcucha uchwałą sądu krajowego w Krakowie z 27 listopada 1880 l. 30779 na czas nieograniczony przedłużoną została.

C. k. sąd powiatowy.

Bochnia 17 grudnia 1880.

(976) **Ogłosznie.**

L. 802. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza że dochodzenia miejscowe w sprawie zakładania księgi gruntowej dla gmin katastralnej Sierakośce z dniem 16 lutego 1881 się rozpoczną

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed dochodzeniami kierującym się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Niżankowice dnia 6 lutego 1881.

(977) **Ogłoszenie.**

L 890. C k komisya hipoteczna zawiadamia, że arkusze posiadania i inne akta sporządzone w celu założeniu księgi gruntowej dla gminy Chabówka do powszechnego przejrzenia złożone zostały

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnosić można w sądzie powiatowym, lub w dniu 16 lutego 1881 przed komisarzem hipotecznym.

Nowytarg dnia 5 lut go 1881.

(934) **Ogłoszenie.**

L 42. Komisya hipoteczna dla sądu powiatowego Skałackiego oznajmia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Mysłowa 24 lutego 1881 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Tarnopol 5 lutego 1881.

(943) **Edykt.**

L. 14895. C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia niniejszem małżonków Mikołaja i Zofię Zaborskich i ich spadkobierców z życia i z miejsca pobytu nieznanych, iż Eliasz Silberschlag wniósł przeciw nim pod dniem 22 października 1880 l. 14895 pozew o wykreślenie sumy 125 zł. w. a. z pn ze stanu biernego realności pod l. 163 w Stryju, który to pozew z terminem do rozprawy na dzień 16 marca 1881 wyznaczonym ustanowionemu kuratorowi p. adw. Dr. Popielowi doręczony został.

Wzywa się przeto nieznanych z życia i miejsca pobytu pozwanych, by sądowi swego zastępcę podali lub ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielili, ile że w przeciwnym razie skutki prawne sami sobie przepiszą.

Stryj 18 listopada 1880.

(924 2—3) **Obwieszczenie.**

L 4164. W dniach 24 lutego. 24 marca, 28 kwietnia 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk 58 subrep. 22 w Boryni położonej, dłużnika Prokopa Drybczaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 78 zł. 88 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzeciem także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 4 listopada 1880.

(900 2—3) **Edykt.**

L. 6215. C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 67 zł. w. a. z pn. Ryfce Rozner od Wawrzeńca i Maryanny Kopiec należącej, odbędzie się dnia 10 lutego, 24 marca i 28 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności l. k. 28 w Dembnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 929 zł.

Wadyum 92 zł. 90 ct.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądać w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla wierzycieli, którzyby później do rzeczonej realności prawo zastawu nabyli, lub którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się pana Teofila Lewickiego c. k. notaryusza w Sanoku.

Sanok 16 sierpnia 1880.

L. 6751. (910 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

W dniach 2 marca. 31 marca, 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. 32 w Nieledwi położonej, do dłużnika Jana Skowronka należącej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 126 zł. 31 ct.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Milówka 29 grudnia 1880.

(913 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7277. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie sprzedaż gruntu i części domu Dmitra Pakosza w Wisłoczku pod l. k. 101 należących, ciała tabularnego niestanowiących celem ściągnienia przez Dreszlę Moszkowicz ugodzonej sumy 137 zł. w. a. z pn. w dniach 21 lutego i 21 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 100 zł. w. a.

Zakład zaś 10 pr. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów dnia 20 grudnia 1880.

(923 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4161. W dniach 24 lutego, 24 marca, i 28 kwietnia 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 96 subrep. 26 w Boryni położonej, dłużnika Stefana Szumlańskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 91 zł. 52 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 150 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 4 listopada 1880.

(907 2—3) **Edykt.**

L. 6373. W sprawie ogólnego rolniczo kredytowego zakładu dla galicyi i Bukowiny przeciw Mikołajowi i Maryi Szynal pto. 281 zł. 60 ct. w. a. z. pn. odbędzie się w tutejszym sądzie zawsze o godzinie 10 rano w dniach 24 lutego i 24 marca 1881 powyż lub za cenę szacunkową, a dnia 12 maja 1881 nawet niżej tej ceny egzekucyjna licytacya realności włościańskiej l. k. 60 w Drozdowicach.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków w registraturze przejżeć wolno.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek dnia 29 września 1880.

(906 2—3) **Edykt.**

L. 18649. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 66 zł. 83 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 46 subr. 58 w Hanusowcach położonej, dłużnej niegdyś masy spadkowej Wasyla Wawka Nastki Wawk własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 24 lutego. 24 marca i 12 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 z rana, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opieczętowania i oszacowania realności przejrzeć można w registraturze.

Stanisławów 11 grudnia 1880.

(929 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9745. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Jana Wania prawonabywcy Maryi Karpin przeciw Hryńkowi i Katarzynie Karpinom pto. 111 zł. 66½ ct. w. a. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 135 w Horodysławicach położonej wedle oddziału własności wykazu hipotecznego l. 72 gminy Horodysławice pozycyi 1 i 2 własności na imię Hryńka Karpin a następnie Katarzyny z Gulowatych Karpinowej zaintabulowanej wedle pozycyi 1 oddziału ciężarów tego wykazu hipotecznego dla powyższej sumy za hipotekę służącej, niemniej też przymusową publiczną sprzedaż jednej połowy ciała hipotecznego wykazu hipotecznego l. 73 gminy Horodysłowice objętego z parcel gruntowych l. kat. 563, i 564 i 565 się składającego wedle oddziału własności tegoż wyk. hip. Hryńka Karpina własnej a wedle pozycyi 1 oddziału ciężarów także za hipotekę dla powyższej sumy służącej, w trzech terminach na dniu 30 marca 1881, 7 kwietnia 1881 i 19 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tutejszego sądu wyznaczonych z tem, że cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 438 zł. że w pierwszych dwóch terminach powyższa realność i połowa ciała hipotecznego tylko wyżej lub za cenę wywołania, na trzecim terminie zaś tylko za taką cenę sprzedane zostaną, któraby na zaspokojenie należyści rządowych i wszystkich ubezpieczonych wierzytelności wystarczała; że na wypadek gdyby taka cena uzyskaną być nie mogła termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 20 maja 1881 wyznaczonym został, przy którym wierzyciele niestawający jako przystępujący do wniosku stawających poczytani zostaną, że jako poręczne kwota 10% sumy wywołania t. j. 43 zł. 80 ct. w gotówce przez kupienia chęć mających do rąk urzędującej komisyi ma być złożoną, że nabywca realności także obowiązanym będzie wierzytelności na nabytej realności ciążące w stosunku ceny szacunkowej na siebie przyjąć, jeżeliby wierzyciele wypłacenia takowych przed wypowiedzeniem możliwie zastrzeżonem przyjąć nie chcieli, że dla wszystkich wierzycieli, którymby uchwała wcale albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła, lub którzyby już po dniu 28 grudnia 1880 jako dniu wygotowania wyciągu hipotecznego prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe na tejże realności nabyli, kuratorem w osobie c. k. notryusza Wgo Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec w wyciąg hipot. akt oszacowania realności i inne warunki sprzedaży w registraturze tutejszego sądu wglądnąć, zaś o zaległych należytościach rządowych w c. k. urzędzie poborowym w Bóbrce wiadomość powziąć można.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Bóbrce dnia 5 stycznia 1881.

(927 2—3) **Edykt.**

L. 9178. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 8 marca 1881 jako na pierwszym na dniu 12 kwietnia 1881 jako na drugim, a na dniu 17 maja 1881 jako na trzecim terminie, każdym razem o 11 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 208 w Husakowie położonej Maryanny Ciepielowskiej własnej na zaspokojenie pretensyi Berkowi Blumenberg w kwocie 14 zł. w. a. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 350 zł.

Zakład 35 złr. w. a.

Warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Mościska dnia 10 stycznia 1881.

(926 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8502. C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że w sprawie Berla Blumenberga przeciw Józefowi i Pelagii Swiatkiewiczom o 25 złr. z pn. odbędzie się tamże publiczna licytacya gruntu pod l. kons. 214/298 w Husakowie położonego dłużnikom należącego ciała tabularnego niestanowiącego w trzech terminach a to: 3 marca, 7 kwietnia i 4 maja 1881, każdym razem o godzinie 10tej przedpołudniem.

Cena wywołania 180 złr.

Zakład 18 złr. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Warunki licytacyi z protokołem opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Mościska dnia 31 grudnia 1880.

(864 2—3) **Edykt.**

L. 11841. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wiadomem czyni, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galicyjskiego akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie o 79 złr. 38 ct. i 888 zł. 69 ct. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 69 ²/₄ w Stanisławowie położonej Karola Przeworskiego własnej w dniu 3 marca 1881 i 23 marca 1881 o godzinie 10tej rano się odbędzie a to pod warunkami:

1. Cena wywołania 2800 złr.
2. Wadyum 280 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przeglądnąć w tusądowej registraturze.

O czem się wszystkich chęć kupna mających tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 3 września 1880 jako dniu wydania tabularnego ekstraktu do tabuli weszli, lub którymby ta uchwała rozpisująca lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiego bądź powodu wcale nie albo wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, przez niniejszem w osobie pana Adwokata Dr. Szydłowskiego z zastępstwem pana Adw. dr. Kwiatkowskiego ustanowionego kuratora i przez edykta zawiadamia.

Stanisławów 31 grudnia 1880.

(916 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10646. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 20 sierpnia 1880 l. 5808 w numerach 218, 219 i 221 Gazety Lwowskiej z r. 1880 ogłoszonego że do przymusowej licytacyi realności pod l. 1 w Falkensteinie w starostwie Lwowskim położonej, Jana i Katarzyny Schweitzer własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznemu mianowicie dwóch rat po 69 zł. w. a. i reszty kapitału 1366 zł. 47 ct. w. a. wyznacza się nowy termin na dzień 18 marca 1881, o godz. 10 rano na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 157 zł. 50 ct. w tusąd. kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec dnia 30 grudnia 1880.

(889 2—3) **Obwieszczenie**

L. 2. Z kasy sądowo depozytowej przy sądzie powiatowym w Ulanowie w czasie od 12 sierpnia do końca listopada 1880 zaginęły następujące papiery wartościowe.

Obligacye indemnizacyjne Galicyi zachodniej N. 21383 na 100 zł. z sześciu kuponami, z których pierwszy 1 maja 1881 płatny, N. 4399 na 500 zł., N. 4071 a 50 zł. każda z siedmi ma kuponami, z których pierwszy 1 listopada 1880 płatny, obligacya indemnizacyjna Galicyi wschodniej N. 28896 na 100 zł. z sześciu kuponami, z których pierwszy 1 maja 1881 płatny.

Przestrzegając przed nabyciem tych obligacyj, wzywa się wszystkich, którzyby o wykryciu tych obligacyi wiadomość mieli, aby o tem sądowi krajowemu wyższemu w Krakowie donieśli.

Kraków 11 stycznia 1881.

(914 2—3) **Edykt.**

L. 13943. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył celem wydobycia wierzytelności Antoniny Stanek w ilości 316 zł przymusowy jawny przetarg należącej się do dłużnika Józefa Kostiała na 2265 zł. 41 ct. ocenionej połowy realności pod l. 91 w Sokalu dnia 4 kwietnia 1881 od godziny 10 rano. w gmachu sądowym.

Poręczne 226 zł. 55 ct. Na tym terminie nabyć można realność tą nawet poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, wyciąg tabularny protokół ocenienia przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 18 grudnia 1880.

(912 2—3) L 6750.

Obwieszczenie licytacyi.

W dniach 2 marca. 31 marca i 28 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, w biurze sędziego powiatowego odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. 20 w Żabnicy położonej, do dłużniczki Maryanny Gluza należącej, na zaspokojenie pretensyi zakładu włościańskiego 81 zł. 61 ct.

Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Milówka 29 grudnia 1880.

(918 2—3) **Edykt.**

L 1212. C k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem edyktem wiadomo czyni, że Nechemiasz Pops i Freidze Reissle Kaufmann zam. Pops przeciw Maryannie Ziembickiej, Adamowi Ziembickiemu, Katarzynie Ziembickiej i Stanisławowi Pawlikowskiemu pod dniem 10 stycznia 1881 do l. 1212 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego, ponieważ miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome c. k. sąd krajowy do ich zastępowania i na ich koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dr. Popiela z zastępstwem adw. Dr. Romanowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub innego zastępcę sobie wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 22 stycznia 1881.

(911 2—3) L. 6752.

Ogłoszenie licytacyi.

W dniach 2 marca, 31 marca i 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano, w biurze sędziego powiatowego odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. 118 w Szarem położonej, do dłużnika Jakóba Kuchutka należącej celem zaspokojenia pretensyi Zakładu włościańskiego 122 złr. 36 ct.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Milówka 29 grudnia 1880.

(909 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7618. Na dniu 13 kwietnia 1881 o godzinie 10tej rano w zabudowaniu sądowem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 357 w Korczynie ciała hipotecznego niestanowiącej dłużników Agnieszki Gonet i Jana Goneta z miejsca pobytu niewiadomych własnej i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę.

Wadyum 44 złr. w. a.

Resztę warunków w aktach tusądowej registratury do przeglądu zostaje.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno 27 października 1880.

(902 2—3) **Edykt.**

L 1150. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Chaim Knobloch przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Dawidowi Dawidowi o zapłacenie sumy wekslowej 200 złr. w. a. skargę wniósł, w skutek której nakaz zapłaty tej sumy dnia dzisiejszego wydany i kuratorowi dla tego pozwanego w osobie adwokata Dr Gałeckiego z substytucyą adwokata Dr. Malawskiego zamianowanego doręczony został.

Tarnów, dnia 27 stycznia 1881.

(908 2—3) **Edykt.**

L. 6372. W sprawie ogólnego rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny przeciw Pańkowi i Barbarze Bobyk pto. 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie zawsze o godzinie 10 rano w dniach 24 lutego i 24 marca 1881, powyż lub za cenę szacunkową, a dnia 12 maja 1881 nawet niżej tej ceny egzekucyjna licytacya realności włościańskiej l. kons. 62 w Haliczanowie.

Cena szacunkowa 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków w registraturze przejrzeć wolno.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek dnia 29 września 1880.

(904 2—3) **Edykt.**

L. 40673. W c. k. sądzie deleg. miejskim w Krakowie odbędzie się w dniu 4 marca 1881, o godz. 10 przed południem celem zaspokojenia przypadających galic. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie od Maryanny Panek 5 zaległych rat po 18 zł. 75 ct. w. a. z pn: tudzież reszty kapitału w kwocie 186 zł. 62 ct. w. a. z pn. na żądanie zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przymusowa sprzedaż realności pod l. 35 w Woli Justowskiej w powiecie Krakowskim położonej wedle ks. gł. Gm. kat. Wola Justowska l. w. 37 Aleksandra Pogorzelskiego własnością będącej, pod warunkami edyktem z dn. 23 stycznia 1879 l. 35830 ustanowionemi, jednak nawet poniżej ceny wywołania 450 zł. w. a. za jakąkolwiek cenę.

Wadyum wynosi 45 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i protokół zastawnego opisania powyższej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jakoteż Dra Aleksandra Pogorzelskiego ustanowiony p. adwokat Dr. Kaufmann w Krakowie.

Kraków 30 grudnia 1880.

(928 2—3) **Edykt.**

L. 7984. Podaje się do publicznej wiadomości, że w terminach 1 marca, 31 marca i 3 maja 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 84 w Staninie położonej, Jana Batsch własnej, na rzecz Chaskla Ordowera celem, ściągnięcia 124 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 1480 zł.

Wadyum 148 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów 30 grudnia 1880.

(891 3—3) **Sprostowanie.**
L. 705. W umieszczonym w Nr. Gazety Lwowskiej 13, 14 i 15 edykcie z dnia 17 grudnia 1880 l. 9342 popełnioną została pomyłka druku, gdyż zamiast rzeczywistego nazwiska pozwanego Mikołaja Dolika, wymieniono w edykcie Dolskiego, co się niniejszem prostuje.
C. k. sąd powiatowy.
Dobromil dnia 29 stycznia 1881.

(·87 3—3) **Edykt.**
L. 10010. C. k. sąd powiatowy delegowany dla okolicy miasta Lwowa S. II czyni wiadomo, iż na żądanie uprzy. zakładu kred. włościańskiego w celu zaspokojenia 6 rat po 12 zł. i 173 zł. w. a. przymusowa sprzedaż realności wedle wyk. hip. l 41 gminy kat. Krzywczyce karta własności B., dłużnika Szymona Wojnarowicza własnej w Krzywczycach pod l. 14 położonej w drodze publicznej licytacyi, która w dniu 15 lutego, na dniu 15 marca i na dniu 27 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.
Cena wywołania stanowi 350 zł. w. a., a chęć kupienia mający złożyć ma 35 złr. w. a. jako wadyum w gotówce w obligach państwa, w listach zastawnych zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wraz z kuponami niezapadłemi według ostatniego kursu w „Gazecie Lwowskiej" uwidocznionego.
Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. Dr. Dornbach zastępcą adwokat Dr. Stand.
Lwów dnia 26 sierpnia 1880.

(886 3—3) **Edykt.**
L. 4633. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 157 zł. 67 ct. Zakładowi kredytowemu we Lwowie należnej przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa pod l. 42 w Milówce, dłużnika Wawrzyńca Kawy własnego, w trzech terminach 14 lutego, 14 marca i 25 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana.
Cena szacunkowa wynosi 700 zł., a zakład 70 zł.
Resztę zaś warunków w registraturze przejrzeć można.
Wojnicz 30 grudnia 1880.

(885 3—3) **Obwieszczenie.**
L. 6501. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności w Desznie pod l. k. 84 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Wasyla Janczyka własnej celem ściągnięcia na rzecz Izraela Wimmera zeznanej sumy 296 zł. w. a. z pn. w dniu 7 lutego 1881 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.
Cena szacunkowa realności tej wynosi 1615 zł. w. a.
Zakład zaś 10 pr. takowej.
Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Rymanów 4 listopada 1880.

(880 3—3) **Edykt.**
L. 8204. W dniach 22 lutego, 24 marca i 21 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. 102 w Wadowicach górnych położonej Wawrzyńca i Apolonii Wyżgów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej celem ściągnięcia pretensyi banku galic. dla handlu i przemysłu w kwocie 200 zł. i 40 zł. po strąceniu upłaconych 100 zł.
Cena szacunkowa wynosi 155 zł.
Wadyum 15 zł. 50 ct.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl dnia 2[illegible] grudnia 1880.

(879 3—3) **Edykt.**
L. 7804. W dniach 22 lutego, 24 marła i 21 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano przeprowadzoną będzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 30/956 w Jamach położonej, Marcina i Maryanny Królów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz banku galic. dla handlu i przemysłu względem sumy 28 zł. w. a.
Cena szacunkowa wynosi 380 zł.
Wadyum 38 zł. w. a.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl dnia 6 grudnia 1880.

(884 3—3) **Edykt.**
L. 3308. C. k. sąd powiatowy w Rawie rozpisuje celem zaspokojenia kwoty 173 zł. w. a. z 10 pr. od 23 lutego 1877, tudzież 10 pr. zwłoki od rat w czasie nieumorzonych i kosztów 4 złr. 26 ct. przymusową przedaż publiczną realności niestabularnej Fedia Budzana pod l. k. 106 sub. rep. 31, 90 i 91 w Kamionce Bobrowy położonej na rzecz c. k. uprz. zakładu kredyt. włościańskiego na 15 lutego, 28 lutego i na 7 marca 1881 o godzinie 11 rano pod warunkami.
1. Cena wywołania 710 zł.
2. Zakład 71 zł.
3. Nabywca ma cenę kupna z wliczeniem zakładu złożyć w 30 dniach po prawomocności aktu licytacyi.
4. Dopiero po 3 terminie licytacyjnym będzie realność także niżej ceny wywłaszczonej sprzedaną.
Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze.
Z c. k. sądu powiatowego.
Rawa dnia 28 grudnia 1880.

(869 3—3) **Obwieszczenie.**
L. 4447. Na terminach 21 lutego, 28 lutego i 7 marca 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem, zostanie w tutejszym sądzie powiatowym publiczna sprzedaż nietabularnej realności Piotra Jużczyszyna pod l. 105 w Konstancyi położonej, na rzecz Berla Schiffmana celem zaspokojenia 31 złr. 10 ct. z pn. mianowicie na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny wywołania 455 zł. na trzecim zaś także poniżej takowej przedsięwziętą.
Wadyum wynosi 45 zł. 50 ct.
Inne warunki, akt opisania i oszacowania są do przejrzenia w tut. sądzie.
C. k. sąd powiatowy.
Borszczów 30 września 1880.

(865 3—3) **Edykt.**
L 6635. 18 lutego, 18 marca i 22 kwietnia 1881 zawsze o 10 z rana przedsięwziętą zostanie przymusowa licytacyjna sprzedaż gruntu Nr. 15/58 w Tworylnem małoletnich po Stefanie Sawczaku nietabularnego dla ściągnięcia pretensyi Lipy Kreislera 40 złr. z pn.
Cena szacunkowa i wywołania 310 zł.
Wadyum 31 złr.
C. k. sąd powiatowy.
Baligród 20 grudnia 1880.

(881 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**
L. 3409. C. k. sąd powiatowy w Rawie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 91 zł. 52 ct. w. a. z pn. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż realności dłużników spadkobierców Andrucha i Romana Sapihów pod l. kons. 30 sub. rep. 93 w Horodzowie na 28 lutego na 14 marca i 28 marca 1881 11 godzinę rano.
Zakład ceny wywoławczej 880 zł. 10% czyli 80 zł.
C. k. sąd powiatowy.
Rawa 9 listopada 1880.

(881 3—3) **Edykt.**
L. 3409. Iwana Sapihę z Horodzowa obecnie niewiadomego pobytu zawiadamia się że uchwałą licytacyjną przymusowej realności pod l. k. 30 subrep. Horodzowie na 28 lutego, 14 marca i 28 marca 1881 o 11tej godzinie rano na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego celem zaspokojenia kwoty 91 zł. 52 ct. w. a. rozpisująca z dnia 9 listopada do l 3409 dla niego do rąk ustanowionego kuratora Leska Sapihi doręcza się.
Z c. k. sądu powiatowego.
Rawa dnia 9 listopada 1880.

(863 3—3) **Obwieszczenie.**
L 4859. W dniach 18 lutego, 21 marca, 28 kwietnia 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 8 & 6 subrep. 49 w Strutynie niżnym położonej dłużnika Michała Dumeńki własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 147 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 850 zł. jest ceną wywołania.
Wadyum wynosi 10%.
Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.
C. k. sąd powiatowy.
Rożniatów dnia 16 stycznia 1881.

(862 3—3) **Obwieszczenie.**
L. 4382. W dniach 28 lutego, 28 marca, 28 kwietnia 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 104 subrep. 107 w Hołynin położonej dłużnika Stefana Kinaszczuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 168 zł. 40 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 400 zł. jest ceną wywołania.
Wadyum wynosi 10%.
Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.
C. k. sąd powiatowy.
Rożniatów dnia 10 grudnia 1880.

(861 3—3) **Obwieszczenie.**
L. 4168. W dniach 28 lutego, 28 marca. 28 kwietnia 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 274 subrep. 413 w Rożniatowie położonej dłużników Katarzyny i Michała Wyszyńskich własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 133 zł 76 ct w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 300 zł. jest ceną wywołania.
Wadyum wynosi 10%.
Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.
C. k. sąd powiatowy.
Rożniatów dnia 29 października 1880.

(860 3—3) **Obwieszczenie.**
L. 4065. W dniach 28 lutego, 28 marca, 28 kwietnia 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 86 267 subrep. 16 w Hołyniu położonej dłużnika Jurka Chrystońko własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 191 zł. 84 ct w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 400 zł. jest ceną wywołania.
Wadyum wynosi 10%.
Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.
C. k. sąd powiatowy.
Rożniatów dnia 29 października 1880.

(859 3—3) **Obwieszczenie.**
L. 4064. W dniach 28 lutego, 28 marca, 28 kwietnia 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 49 subrep. 33 w Hołyniu położonej spadkobierców ś. p. Ilka Dykuna własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 252 zł. 61 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 800 zł. jest ceną wywołania.
Wadyum wynosi 10%.
Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.
C. k. sąd powiatowy.
Rożniatów dnia 22 października 1880.

(678 3—3) **Edykt.**
L. 5130. Zawiahamia się że na zaspokojenie 220 zł. z pn. na rzecz Chaima Herscha Falika publiczna sprzedsż przez licytacyę trzech parcel gruntowych pod l. 72 w Kowalówce Antoniego Kuźmińskiego na dniu 27 kwietnia 188[illegible] o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym.
Akt opisania i oszacowania tudzież warunki przejrzeć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Manasterzyska 17 stycznia 1881.

(858 3—3) **Obwieszczenie.**
L. 9417. W dniach 10 marca, 7 kwietnia, i 12 maja 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. konsk. 144 subrep. w Rachini położonej, dłużników Antoniego i Anny Milinkiewiczów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 378 zł. 22 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 2000 zł.
Wadyum wynosi 10%.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dolina 31 grudnia 1880.

(878 3—3) **Edykt.**
L. 7278. W dniach 24 lutego, 23 marca i 21 kwietnia 1881 o godz. 10 rano przeprowadzoną zostanie na rzecz banku galic. dla handlu i przemysłu względem kwoty 50 i 5 zł. z pn przymusową sprzedaż realności pod Nr. 92 w Wampierzowie położonej Jana Kuśnirza własnej.
Cena szacunkowa 160 zł.
Wadyum 16 złr.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl 20 listopada 1880.

(867 3—3) **Ogłoszenie.**
L. 65. C. k. sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że celem zaspokojenia wywalczonej przez masę rozbiorową Mendla Liona przeciw Markusowi Ehrenbrodowi kwoty 183 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 10 lutego, 10 marca i 19 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10tej z rana w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności dłużnika pod l. 151 w Budzanowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej na 2600 zł. w. a. ocenionej z tem, że ta realność na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.
Cena wywołania 2600 złr.
Wadyum 260 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Budzanów dnia 11 stycznia 1881.

(870 3—3) **Edykt.**
L 6167. Konstanty Kuzyk z Kopyczyniec uznany został marnotrawcą.
Kuratorem Tomasz Turczaniewicz.
C. k. sąd powiatowy
Kopyczyńce 18 grudnia 1880.

(658 3—3) **Edykt.**
L. 9235. C k. sąd powiatowy w Kozowie przedsięweźmie w swem zabudowaniu sądowem w dniach 2 marca 1881, 7 kwietnia 1881 i 12 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 86 w Krasnej położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 160 B. dla gminy Krasna Mendla Auerbacha własnej, protokołem z dnia 6 marca 1880 do l. 1839 egzekucyjnie oszacowanej.
Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa w kwocie 1606 złr. w. a. niżej której realność ta tylko przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie.
Wadyum jest 10 prc. ceny wywołania.
Resztę warunków licytacyjnych można w t. s. registraturze w zwykłych godzinach urzędowych przejrzeć.
Kozowa 31 grudnia 1880.

(793 3—3) **Ogłoszenie.**
L. 113. Michał Senczyszyn rolnik z Bogdanówki został marnotrawcą uznany, a Michał Czyrski tegoż kuratorem ustanowiony.
C. k. sąd powiatowy
Nowesioło dnia 12 stycznia 1880.

(925 2—3) **Edykt.** L. 9563.
C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 227 złr. 67 cnt. w. a. z pn. przymusową sprzedaż realności pod Nr. konsk. 96 w Strzeliskach nowych położonej, dłużników Maryi i Kościa Kołpaków własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 lutego, 17 marca i dnia 20 kwiekwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. wal. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.
Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Chodorów 28 grudnia 1880.

(905 2—3) **Edykt.**
L. 44125. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie jako władza nadkuratelarna, podaje edyktem niniejszym do powszechnej wiadomości, iż na mocy uchwały ces. król. sądu krajowego w Krakowie z dnia 11go grudnia 1880 r., l. 31583 Filipina Kaps uznaną została za umysłowo niedołężną, wskutek czego t. s. rezolucyą z dnia dzisiejszego do l. 44125 nadanym jej został kurator w osobie Józefa Kapsa.
Kraków dnia 18 grudnia 1880.

(857 2—3) **Obwieszczenie.**
L. 917. Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 13 stycznia 1881 l. 277 uznany został Jan Ciąbór zwany Wójcikiem z Konar, marnotrawcą, kuratora dodano mu w osobie Michała Mastonia.
C. k. sąd powiatowy.
Dąbrowa dnia 2 lutego 1881.

(732 1—3) **Edykt.**
L. 48404. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Józef Martinelli o uznanie prawa własności i intabulacyę za właściciela 1/4 części połowy realności l. 330 i 331 2/4 we Lwowie wedle Dom. 40 pag. 265 u. 4 haer. dotąd na imię Jana Adrian intabulowanej przeciw z życia i miejsca pobytu nieznanym spadkobiercom ś. p. Jana Adrian pod dniem 27go października 1880 l. 48404 pozew wniósł.
Dla pozwanych z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców ś. p. Jana Adrian ustanawia c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tychże spadkobierców koszta i szkodę, tutejszego adwokata dr. Tilla z zastępstwem adw. dr. Balko kuratorem, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie, i któremu pozew celem wniesienia obrony do dni 90 doręczony został.
Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.
Lwów dnia 15 stycznia 1881.

(719 1—3) **Edykt.**

L. 31903. C. k. sąd deleg. miejski cywilny w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że rezolucyą z dnia 30 listopada 1880 do l. 31903 dozwoloną została w sprawie galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Maryannie Lendowej i mał. Antoniemu i Janowi Gibkom o zapłacenie 450 złr. w. a. egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej położonej w Mogile, powiecie krakowskim pod l. 86 Maryanny Lendowej i małot. Antoniego i Jana Gibków własnej do której to licytacyi wyznaczone są trzy termina na dzień 1 marca 1881, 15 marca 1881 i 5go kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w ts. gmachu. Jako cenę wywołania ustanawia się sumę 1500 złr. w. a. wadyum wynosi 150 złr.

Warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w ts. registraturze przejrzane być mogą.

Kraków 30 listopada 1880.

(942 1—3) **Edykt.**

L. 6269. Samborski c k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem na zaspokojenie Arona Lowenbraun w kwocie 26 złr. z pn. przymusową przetargową sprzedaż gospodarstwa pod Nr. 103 w Manasterzu Iwana Bandury na dniu 24 lutego i 10 marca 1881 o 10 godzinie rano, tylko za cenę szacunkową 220 złr. lub wyżej, zaś na dniu 7 kwietnia 1881 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 22 zł.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa dnia 30 grudnia 1880.

(954 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4061. W dniach 24 lutego 1880, 24 marca 1881 i 28 kwietnia 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 54 subrep. 43 w Rosochaczu położonej dłużnika Teodora Pełypczaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 4 listopada 1880.

(973 1—3) **Edykt**

L. 3975. C. k. sąd powiatowy we Frysztaku odbędzie w dniach 24 lutego 24 marca i 21 kwietnia 1881 publiczną sprzedaż realności pod l. k. 31/28 rep 3 w Oparówce położonej, Jana Króla własnej ciała tabularnego niestanowiącej w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 224 złr. z pn.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr. warunki w registraturze.

Frysztak 7 grudnia 1880.

(955 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 4062. W dniach 24 lutego 1881; 24 marca 1881 i 28 kwietnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 9 subrep. 24 w Rosochaczu położonej dłużnika Semiona Kupińca własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 137 złr. 27 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej regiistraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 4 listopada 1880.

(956 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 4162. W dniach 24 lutego 1881, 24 marca 1881 i 28 kwietnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 94 subrep 32 w Boryni położonej dłużnika Iwana Hirowitza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 73 złr. 9 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie

Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 4 listopada 1880.

(957 1—3) **Edykt.**

L. 4684. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 146 złr. 6 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konskr. 87 subr. 74 w Matkowie położonej dłużnika Iwana Marunycza własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 24 lutego, 24 marca i 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Borynia dnia 20 listopada 1880.

(778 1—3) **Edykt.**

L. 46. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Obertynie podaje się do publicznej wiadomości że w skutek wezwania c. k. sądu krajowego jako konkursowego we Lwowie z dnia 24 grudnia 1880 do l. 55279 publiczna sprzedaż realności Nr. 219 w Obertynie położonej masie krydalnej Leisora Schleimera należącej się w dniu 11 marca 1881, dniu 7 kwietnia 1881 i w dniu 5 maja 1881 każdym razem o godzinie 9 rano w budynku sądowym w Obertynie się odbędzie z tem że przy pierwszym i drrgim terminie takowa tylko wyżej lub za cenę szacunkową na 4000 złr. oznaczoną, przy trzecim terminie zaś niżej ceny szacunkowej jednakowoż nie niżej 2000 złr. sprzedaną zostanie.

Bliższe szczegóły sprzedaży tej realności jako i warunki licytacyjne mogą chęć kupienia mający w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Obertyn 17 stycznia 1881.

(974 1—3) **Edykt.**

L. 8987. Na zaspokojenie wierzytelności galic. Banku hipotecznego we Lwowie 460 zł. 460 i 9250 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 1 marca, 6 maja, 10 czerwca, i 11 czerwca 1881, licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Aleksandra Bohussa własnych, pod l. k. 91 i 92 w Jarosławiu położonych.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania to jest 2010 zł. w. a.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław 19 października 1880.

(941 1—3) **Edykt.**

L. 7228. C. k. sad powiatowy przedsięweźmie w dniach 28 lutego, 28 marca, 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną licytacyę realności l. 3 w Gizowy ad Borowa położonej, do Maryanny Mysona i masy spadkowej nieobjętej Mateusza Mysona należącej na zaspokojenie pretensyi Izaka Kleina w kwocie 157 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 405 zł.

Wadyum 40 zł.

Bliższe warunki tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec dnia 21 grudnia 1880.

(938 1—3) **Edykt.**

L. 9747, W c. k. sądzie powiatowym w Bohorodczanach przeprowadzoną zostanie 25 lutego, 1 kwietnia, i 6 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż realności l. 85 w Sadzawie Jurka Moroza własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Kornelii Filipowicz celem zaspokojenia kwoty 50 zł. z pn.

Cena wywołania 91 zł.

Wadyum 9 zł, 10 ct

Bliższe warunki licytacyjne i akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany dnia 7 stycznia 1881.

(968 1—3) **Edykt.**

L 17142. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie celem zaspokojenie należytości Salamona Judenfreunda w sumie 85 zł. z pn. wypisuje niniejszem publiczna licytacyę gospodarstwa gruntowego w Hanusowcach pod l. k. 35 położonego dłużnika Josypa Perkułaba własnego, ciała tabularnego niestanowiącego, w 3 terminach dnia 24 lutego, dnia 24 marca, i dnia 14 kwietnia 1881, zawsae o godz. 10 z rana

Cena wywołania jest suma 220 zł. w. a.

Wadyum wynosi 22 zł. Akt oszacowania i warunki licytacyjne można w registraturze sądowej przejrzeć.

Stanisławów 11 grudnia 1880.

L. 6602 (975 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa Kusionowicza 270 zł. 80 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod l. 78 w Milówce do dłużnika Kaspra Kąkola należąca, w trzech terminach: 2 marca, 31 marca, i 28 kwietnia 1881, każdego razu o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce..

Cena wywołania 790 zł.

Wadyum 79 zł

Milówka 20 grudnia 1880.

(967 1—3) **Edykt.**

L. 14581. Dnia 10 lutego, 16 marca i 28 kwietnia 1881, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 51 41/58 w Bukowej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Majera Gimpla przeciw Katarzynie Wojtyszynowej pto 100 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 645 zł., wadyum 64 zł. 50 ct. a. w.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor dnia 26 listopada 1880.

(958 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 796. W sprawie Dawida Platnera przeciwko Hryciowi Cholikowi odbędzie się w dniu 10 lutego, 10 marca i 7 kwietnia 1881, zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej dłużnika Hrycia Cholika własnej pod Nr. 26 w Pławny położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w drodze publicznej licytacyi, celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 76 zł. 94 ct. z pn.

Cenę wywołania wynosi wartość szacunkowa w kwocie 220 zł., wadyum 22 zł.

Resztę warunków wolno w registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest Ferdynand Tymowski.

Z c. k. sądu powiatowego

Bukowsko 20 grudnia 1880.

(947 1—3) **Edykt.**

L. 7782. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Tomasza Kośca 360 zł. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya realności Józefa Kośca własnej, w Wieprzu pod Nr. 62 położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, w trzech terminach 14 lutego, 28 lutego i 16 marca 1881 o 10 rano.

Cena wywołania 986 zł. wadyum 98 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze

Żywiec 27 grudnia 1880.

(966 1—3) **Edykt.**

L. 44695. C. k. sąd delegowany cywilny w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucyjnej aktu notaryalnego z 28 marca 1876 l. R. 1413 przed c. k. notaryuszem Wiktorem Brzeskim w Krakowie zeznanego celem zaspokojenia kwoty 50 zł z procentem po 6 prc. od 11go października 1880, kosztami przyznanemi w kwotach 2 zł 50 ct., 2 zł. 92½ ct., 2 zł. 34 ct. i 3 zł. 17½ ct. i kosztami obecnie się przyznającemi w kwocie 3 zł. 62 ct. na rzecz Chaima Seitlera w Krakowie odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realnosci pod l. k. 20 w Chałupkach Branickich położonej, w trzech terminach to jest dnia 29 marca, 3 maja i 7 czerwca 1881.

Przedmiotem licytacyi jest realność pod l. k. 20 wyk. hip. 81 w Chałupkach Branickich położona na 505 zł. a. w oszacowana.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową, poniżej której realność ta w pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny wywołania.

Chęć kupna mający obowiązani będą przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotę 50 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Kraków 11 stycznia 1881.

(944 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6286. C. k. sąd powiatowy Uhnowski ogłasza, że celem wydobycia należytości zakładu kredytowego włościańskiego 209 zł. 83 ct. przeprowadzi w zabudowaniu sądowem egzekucyjną sprzedaż realności pod l. repartacyjną 156 w Uhnowie, ciała hipotecznego niestanowiącej Semiona i Dominiki Łysiaków własnej, na dniu 16 lutego, 16 marca i 19 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także niżej takowej

Cena wywołania 830 zł.

Wadyum 83 zł

Resztę warunków i akt zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze

Uhnów dnia 20 stycznia 1881.

(945 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6210. C. k. sąd powiatowy Uhnowski ogłasza, że celem wydobycia należytości zakładu kredytowego włościańskiego przeprowadzi w zabudowaniu sądowem egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. 265/416 w Uhnowie, ciała hipotecznego niestanowiącej Teodora Łysiaka własnej, na dniu 16 lutego, 16 marca i 19 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim także niżej takowej.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Uhnów 17 stycznia 1881.

(946 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6285. C. k. sąd powiatowy Uhnowski ogłasza, że celem wydobycia należytości zakładu kredytowego włościańskiego 146 zł. 6 ct, przeprowadzi w zabudowaniu sądowem egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. 177/20 w Hubinku, ciała hipotecznego niestanowiącej Łuśka Chrystyny własnej na dniu 16 lutego, 16 marca i 19 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tajże, zaś na trzecim terminie także niżej takowej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Uhnów dnia 18 stycznia 1881.

(953 1—3) **Edykt.**

L. 213. C. k. sąd obwodowy w Tarnopotu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 1200 zł., 1200 zł. i 29343 złr. 59 ct. w. a na rzecz galic. akc. banku hipotecznego odbędzie się dnia 29 marca i 3 maja 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr Hołowczyńce Kajetena Torosiewicza własnych.

Cena wywołania poniżej, której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 144.225 zł w. a.

Wadyum 14422 zł. 50. ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzyciela hipotecznego, co do życia i miejsca pobytu niewiadomego Izydora Pfau, tudzież dla wierzycieli, którzyby po 20 września 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem rozpisania licytacyi lub jakakolwiek późniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczoną być niemogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. Dr. Glogiera, a p. adwokata Dr. Łuczakowskiego zastępcą tegoż.

Tarnopol 24 stycznia 1881.

Doniesienia prywatne

L 64 (981 1—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia posady zarządcy dla szpitala powszechnego w Brodach rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca lutego 1881.

Z posadą zarządcy szpilala połączoną jest płaca rocznie 240 zł. w. a. wolne mieszkanie składające się z dwóch pokoi wraz z opałem i oświetleniem, tudzież wikt z kuchni szpitalnej na dwie osoby.

Prawo emerytury nie przysługuje zarządcy szpitalu a zamianować się mający Zarządca obowiązanym będzie złożyć kaucyę służbową w gotówce lub papierach wartościowych w kwocie 240 zł. w. a.

Do obowiązków zarządcy należy:

Prowadzenie całego gospodarstwa w szpitalu, nadzór nad chorymi i sługami, również prowadzenie kancelaryi szpitalnej tak co do przyjęcia i wydalenia chorych, jakoteż składania rachunków miesięcznych na wyżywienie chorych i innych z Zarządem połączonych czynności rachunkowych i korespondencyjnych.

Kompetenci na tę posadę mają udowodnić fachowe uzdolnienie do takowej, niemniej podać przebieg życia swego i udowodnić, że nie przekroczyli wieku 40 lat, tudzież że władają językiem polskim i niemieckim w mowie i piśmie.

Podania należy w terminie powyższym wnieść do podpisanej Zwierzchności miejskiej, a jeżeli kompetent pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem władzy przełożonej.

Zwierzchność miasta.

Brody 31 stycznia 1881.

Emerytowany urzędnik

korzystnie osiąść może w miasteczku, w pow. jaworowskim.

Obok przyjemnego a taniego pobytu, znajdzie za dobrem wynagrodzeniem zatrudnienia biurowe przy Towarzystwie zaliczkowem.

Ujaśnienia na listy pod cyfrą: **J. W. Ł. w Krakowcu.** (922 2—2)

Pracownia sukien damskich

Chorążczyzna, róg ul. Ślusarskiej l. 2 na dole, przyjmuje wszelkie roboty w zakres wchodzące, oraz bieliznę damską i męzką, szycie na maszynie, plisowanie falban, hafty rozmaite etc. **po cenach nader umiarkowanych.**

Udziela się również nauki kroju.

J. Jurkiewicz, (227 6—6)

PARDWY syberyjskie

(białe kuropatwy)

po złr. **2.60** para.

Jarząbki po złr. 2.40 para

Cietrzewie po złr. 4 para

również różne

owoce deserowe i delikatesy

poleca handel

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku l. 42. (8802 9—?)

R. Maiti w Tryeście

przesyła pocztą **za własną opłatą cła i franco** za pobraniem tylko **1 zł. 90 ct.** w koszyku o **5 kilów wagi 35** do **45** sztuk najlepszych wybranych

pomarańcz lub cytryn z Messyny

Dobre opakowanie z trawą morską ochron. zupełnie przed zamarznięciem.

Odbiorcom 8 koszyków udziela 1 koszyka gratis.

Wszelkie gatunki bezpośrednio sprowadzonej **kawy, herbaty, owoców południowych i włoskiego ryżu** najtaniej w zapasie. (980 1—15)

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet"

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r. b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych.

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10).

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstw. Krakowskiem

na rok 1881

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ."*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

POKARM dla DZIECI

Dla wzmocnienia **dzieci** i osób wątłych, słabych na **piersi** lub **żołądek**, albo dotkniętych **bladaczką i ogólnem osłabieniem** najprzyjemniejszym i najstosowniejszym pokarmem na śniadanie jest **RACAHOUT ARABSKIE.** Pokarm posilny i wzmacniający, przygotowany przez **Pna. Delangrenier w Paryżu.** (Unikać fałszerstw i naśladownictwa).

W Galicyi we wszystkich skład. mat. aptecznych i w głównych aptekach. (8303 5—10)

Hurtowny handel WIN Karola Wernera

Wina węgierskie, austryackie, francuzkie, reńskie, mozelskie, malaga, madere

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach tak na miarę jak i w butelkach. (8346 48—?)

Mleczarnia

pod godłem „krowiej główki,"

nowo otworzona

w Rynku l. 28, obok handlu p. Nadwodzkiego, poleca **wyborny nabiał**, sprowadzany z dóbr o godzinę drogi koleją oddalonych, zawsze świeży, jako to: **Masło najprzedniejsze, śmietankę, śmietanę, mleko słodkie i kwaśne, podśmietanie, maślankę, ser** itd. — Dla dogodności ogółu, sprzedaje się także na szklanki: **Kawa wiejska** 10 ct. **podśmiet.** 5 ct., **mleko** 3 ct. itd.

Doskonałe **mleko świeże** niezbierane od godziny 5tej rano i $4\frac{1}{2}$ po południu.

Chleb Grahama i inne pieczywo.

Abonament z dostawą do domu. (8816 16—?)

Zaproszenie.

Ponieważ na zwołanie odezwą z dnia 11 stycznia 1881 nadzwyczajne Zgromadzenie ogólne Towarzystwa zaliczkowego dla rolnictwa i przemysłu rolniczego nie zebrali się Członkowie w tej ilości, która w myśl §. 42 stat. do powzięcia uchwały o rozwiązaniu Towarzystwa jest potrzebną, przeto w myśl dalszego ustępu tegoż §fu

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie,

zaprasza Szanownych Członków na

powtórne ogólne

Zgromadzenie,

które się odbędzie **dnia 23 lutego 1881 r.** o godzinie 5tej po południu w biurach Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Nadmienia się przy tem

a) iż porządek dzienny obrad pozostaje ten sam, jaki był ogłoszonym w odezwie z dnia 11 stycznia 1881.

b) iż to powtórne Zgromadzenie rozstrzyga bez względu na ilość obecnych Członków większością $\frac{2}{3}$ głosów.

Lwów dnia 3 lutego 1881.

Wiceprezes **Włodzimierz hr. Russocki**

Za sekretarza **Włodzimierz Tebinka**

(889 3—3)

Toalety balowe i wieczorkowe

na obecny karnawał wykonuję z największą starannością — również na łaskawe zamówienia **„gotowe suknie balowe"** z własnych materyj i kwiatów aksuteczniam po cenach bardzo przystępnych.

Józefina Dąbrowska

Plac Halicki l. 14, I-sze piętro. (282 8—8)

LEOPOLD WARCHAŁOWSKI

budowniczy z upoważnieniem władz rządu zaprzysięgły rzeczoznawca sądowy.

Wykonuje wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące, przyjmuje prowadzenie robót tak w mieście Lwowie jako też i na prowincyi.

Zamówienia przyjmuje Plac Kapitulny l. 2ga I piętro. **Lwów.** (167 26—30)

Gliceryna toaletowa

nadaje płci gładkość, miękkość i białość, zapobiega zmarszczkom skóry i niszczy wszelkiego rodzaju wyrzuty. (920 1—?)

Dostać można w aptece pod „Złotym Słoniem" H. BLUMENFELDA we Lwowie. — Cena **1 złr.**

Uniform galowy

urzędnika politycznego VI do VIII rangi

z wszelkiemi przyborami, wszystko wyborowe i zupełnie nowe (używane tylko 1 raz z powodu przybycia Najjaśniejszego Pana) **jest do sprzedania.**

Wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej".

Zł. 50.000 do wygrania 15go lutego

na Promesy za zł. 1.50

do nabycia w handlu

Fryderyka Schubutha i Syna. (952 1—2)

Przeciw wyłysieniu



posiwieniu włosów i tworzeniu się łupieży udowodnił swą skuteczność według nadchodzących codziennie poświadczeń i pism dziękczynnych jedynie i wyłącznie

OLEJ TANNINOWY

Dra. Morasa.

Szanowny Panie aptekarzu!

Upraszam Pana byś mi przysłał jeszcze dużą flaszkę oleju tanninowego Dra. Morasa. Skuteczność tego środka jest wyśmienitą, ponieważ wypadanie włosów zupełnie ustało, a pokazuje się już także gęsty zarost.

Wiedeń dnia 5 stycznia 1880. **Wilhelm Wagner.**

Do Pana Józefa Fürst aptekarza w Pradze!

Jestem szczęśliwy, mogąc Panu donieść, że olej tanninowy Dra. Morasa wstrzymał u mnie wypadanie włosów, trwające już przeszło dwa lata.

Spodziewam się, że zapomocą tego środka uzyskam napowrót moje dawniejsze tak piękne włosy.

Marienbad dnia 18 sierpnia 1879. **Marya Zaremba.**

Wielmożny Panie!

Nie jest to wcale przyjemnie, by będąc mężczyzną w wieku trzydziestu lat, posiadać już łysą głowę. Gdybym był nieużywał oleju tanninowego Dra. Morasa, byłbym dziś młodym starcem. Środek ten zdziałał u mnie w przeciągu kilku tygodni istne cuda, co też potwierdzają wszyscy, co mnie znają. Proszę przeto etc.

Bukowa dnia 3 stycznia 1880. wdzięczny **Jarosław Drtikol**, zarządca dóbr.

Do nabycia we flaszkach po **2 i 1 zł.** we LWOWIE u *Zygmunta Ruckera* aptekarza, ulica Krakowska, w CZERNIOWCACH u *J. Golichowskiego* aptekarza. (8305 10—)

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Die für das zweite Semester 1880 auf jede Aktie der **österreichisch-ungarischen Bank**, vormals **priv. österr. Nationalbank**, entfallende Dividende von

Zwanzig Gulden 30 kr. österr. Währung

kann von heute an, bei den Hauptanstalten in **Wien** und **Budapest**, sowie bei **sämmtlichen Filialen** der österreichisch-ungarischen Bank behoben werden.

Diese Dividende wird nur mehr gegen **Coupons von Aktien der österreichisch-ungarischen Bank** ausgezahlt.

Wien, am 4 Februar 1881.

OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK.

Engel Generalrath. **A. Moser** Gouverneur. **Leonhardt** Generalsekretär.

(921)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. P. XXXVIII. Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, fideikomisowych i małżeńskich wojskowych, kaucyj i wadyów **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (2 11—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl".